

Podpisanie wspólnego komunikatu

Partyjno-państwowa delegacja PRL zakończyła pobyt w Bułgarii

Drugi dzień pobytu w Bułgarii polska delegacja partyjno-państwowa rozpoczęła od zwiedzenia Sofii. Edward Gierk w towarzystwie Todora Żiwkova oraz inni członkowie naszej delegacji zapoznali się z historią, dynamicznym rozwojem i perspektywami rozwoju stolicy socjalistycznej Bułgarii.

Miasto przeżywa okres nieustannego rozwoju. Przed 30 laty jego ludność liczyła niewiele ponad 400 000, a obecnie nowoczesna, piękna metropolia ma przeszło milion mieszkańców. Trwa budowa kolejnych, zaplanowanych z rozmachem i nowoczesnie wyposażonych dzielnic mieszkaniowych.

Z kolei wizyta w Naukowo-Badawczym Instytucie Gleboznawstwa i Programowania Plonów im. Nikoły Puszkarewa. Tu również E. Gierkowi towarzyszy T. Żiwkow. Polska delegacja jest gorąco witana przez przedstawicieli ponad 1000-osobowej rzeszy pra-

cowników tej czołowej placówki naukowej bułgarskiego rolnictwa.

Edward Gierek wysłuchał z ogromnym zainteresowaniem informacji o pracach instytutu związanych z programowaniem plonów. Umożliwia ono uzyskiwanie maksymalnych zbiorów przy najkorzystniejszych wskaźnikach ekonomicznych.

W czwartek również odbyły się spotkania członków delegacji partyjno-państwowej PRL z osobistościami życia polityczno-państwowego LRB.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jarošewicz spotkał się i przeprowadził rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC BPK, premierem Stanko Todorowem.

Prezes NK ZSL, marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa odbył spotkanie z sekretarzem Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego. I wiceprzewodniczącym Rady Państwa Petrem Tanczewem.

Spotkali się współprzewodniczący polsko-bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej: członek Prezydium NK ZSL, wiceprezes Rady Ministrów Longin Cegielski i członek KC BPK, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Andrej Łukanow.

Podpisana została umowa między rządem PRL i rządem LRB o współpracy kulturalnej i naukowej. Obejmuje ona okres 10-letni.

W obecności sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego i sekretarza KC BPK Dymitra Stanisława podpisy pod tym dokumentem złożyli: minister spraw zagranicznych PRL Eml Wojtaszek i I zastępca ministra spraw zagranicznych Bułgarii — Marij Iwanow.

Również w czwartek podpisany został wspólny komunikat.

Tego dnia odbył się w stolicy Sofii — wiec. Przemówienie. **Dokończenie na str. 2**

Genewski Komitet Rozbrojeniowy wznówił obrady.

Genewski Komitet Rozbrojeniowy wznówił prace po kilkudniowej przerwie, jaka nastąpiła po otwarciu obecnej sesji tego gremium, którego skład został ograniczony. Zgodnie z porządkiem alfabetycznym przewodnictwem obrad objęło Argentyna.

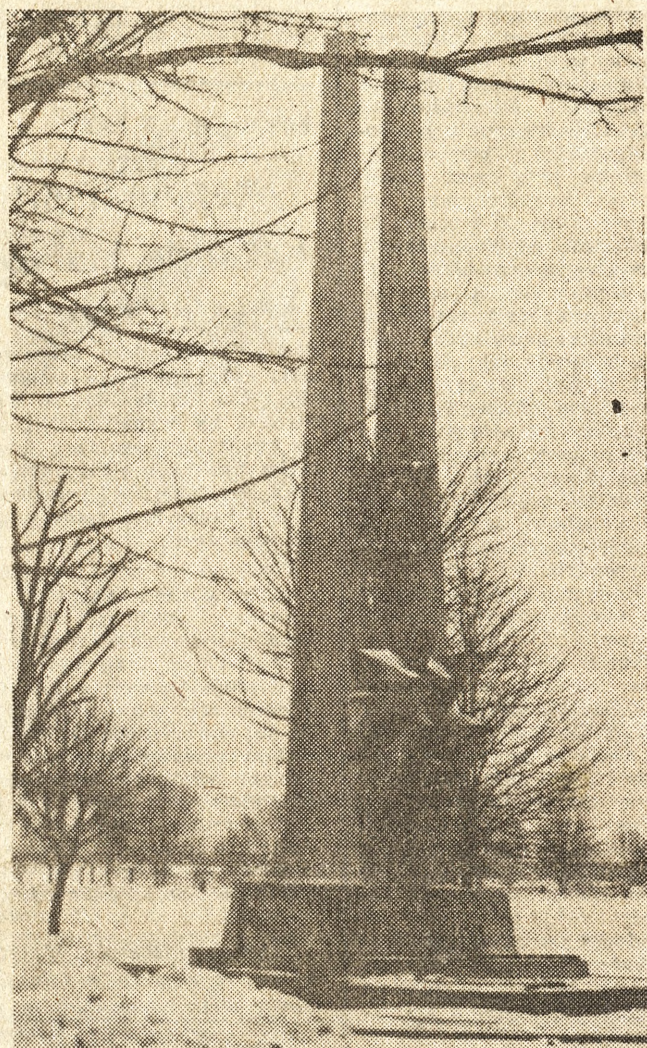
Sesja Komitetu Rozbrojeniowego potrwa 3 miesiące. **PAP**

Podróż J. Broz Tito na Bliski Wschód

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito udał się w podróż po krajach Bliskiego Wschodu, w ramach której odwiedzi kolejno Kuwejt, Irak, Syrię i Jordanię.

Podczas rozmów w Kuwejcie, które potrwać do 4 bm., jak również w spotkaniach z przywódcami pozostałych odwiedzanych krajów, prezydent Jugosławii przedyskutuje perspektywy rozwiązania kryzysu bliskowschodniego, sytuację na południu kontynentu afrykańskiego, problemy odprężenia i stosunki dwustronne. **(PAP)**

Pomnik powstańczy w Nowych Skalmierzycach



Jak już informowaliśmy, w grudniu 1978, z okazji 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, w Nowych Skalmierzycach w Kaliskiem odsłonięto pomnik poświęcony pamięci powstańczego zrywu, wybudowany staraniem społeczeństwa regionu. Przez obecny teren województwa kaliskiego w latach 1918 — 1919 przebiegał południowy front walk powstańców wielkopolskich z wojskami niemieckimi. Pomnik jest dziełem poznańskiego artysty rzeźbiarza Józefa Kopczyńskiego. Na zdjęciu: pomnik w Nowych Skalmierzycach. **Fot. R. Królak**

Napięcie w Teheranie osiągnęło apogeum

Przywódca opozycji szyickiej Chomeini powrócił do Iranu

Przywódca irańskiej opozycji szyickiej ajatollah Chomeini powrócił w czwartek rano do Iranu po blisko 15 latach pobytu na wygnaniu, witany triumfalnie przez kilka milionów mieszkańców Teheranu i przybyszów z prowincji.

Zegary polityki irańskiej za czasy kręciły się szybciej niż kiedykolwiek w dziejach kraju, gdy o 9.40 rano 76-letni patriarcha szyi, który trzy dniem wcześniej, stał się symbolem demokratycznych aspiracji mas irańskich, stanął na ziemi ojczyzny.

Napięcie w Teheranie osiągnęło apogeum, wobec niepewności co do tego, czy Chomeini proklamuje natychmiast utworzenie równoległego rządu tymczasowego i jak na to zareagują władze.

Premier Iranu Szapur Bach

liar ostrzegł opozycję, że nie pozwoli, aby władze nad krajem przejęła jakakolwiek inna siła poza rządem centralnym. Wypowiedzi przywódców ruchu opozycyjnego złożone w Teheranie na kilka godzin przed przyjazdem Chomeiniego wskazywały, że zwolennicy republiki islamskiej będą chcieli uniknąć natychmiastowej konfrontacji.

Nasza walka — oświadczył ajatollah Chomeini — będzie kontynuowana aż do całkowitego wykorzenienia w Iranie kolonializmu, monarchii i obecnej ingerencji. Imperialistyczny reżim cesarza należy już do przeszłości i nie można dopuścić do jego wskrzeszenia, mimo prób podejmowanych przez określone koła reakcyjne. **(PAP)**

Na stronie 6 czytaj „Ludzie i wydarzenia”

List szefa dyplomacji kambodżańskiej do K. Waldheima

Kambodżańska agencja prasowa opublikowała list ministra spraw zagranicznych Lu-dowej Republiki Kambodży. Hun Sena, do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. List informuje o obaleniu 7 stycznia br. ludobójczego reżimu Pol Pot — naczelnika ekspansjonistycznej polityki Pekienu.

Minister pisze dalej, że utworzona została Rada Rewolucyjna Ludu Kambodży, pełniąc funkcje państwowe. Rząd LRK — jedyny legalny i rzeczywisty przedstawiciel Kambodży potwierdza, iż Ludowa Republika Kambodży prowadzi zagraniczną politykę pokoju, przyjaźni i niezawisłości. **(PAP)**

Kolejne wydanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

ukazuje się w poniedziałek 5 lutego br., o zwykłej porze.

Zadłużenie RFN wynosi 208 mld marek

Zatwierdzony przez zachodni-niemiecki Bundestag budżet na rok bieżący określany jest pod wieloma względami jako rekordowy. Ogólne wydatki przekraczają po raz pierwszy 200 mld marek, co oznacza wzrost w porównaniu z 1978 r. o 7,8 procent.

Dla sfinansowania tych olbrzymich wydatków państwo musiało zaciągnąć nowe pożyczki w wysokości 31 mld marek. Tak więc zadłużenie wzrosło do rekordowej wysokości 208 mld marek. **(PAP)**

W czwartek posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 22 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 8 lutego 1979 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 12.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 3 — Warszawa — Wola;
- informację rządu o głównych kierunkach prac w zakresie poprawy jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych;
- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych;
- interpelacje i zapytania poselskie;
- projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

★

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się 8 lutego 1979 r. o godz. 9 w gmachu Sejmu, Sala Kolumnowa.

Klub Poselski ZSL zbierze się tego samego dnia o godz. 9 w gmachu Sejmu, sala 118.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się 8 bm. o godz. 9.30 w gmachu Sejmu, sala 101. **(PAP)**

W Gorzowskim nowa inwestycja 4 krajów członkowskich RWPG

W Kowalowie, woj. gorzowskie, na terenie Lubuskiego Kombinatu PGR rozpoczyna się budowa centrum chemicznego — placówki, która kompleksowo zajmować się będzie nawożeniem i chemiczną ochroną roślin.

Centrum powstanie wspólnym wysiłkiem Polski, Czechosłowacji, NRD i Węgier — w oparciu o porozumienie zawarte w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Będzie to pierwsza w tych krajach placówka integrująca cały proces prac związanych z chemiczną obsługą rolnictwa na tak dużym areale. W ciągu roku rozdysponuje ona około 20 000 ton chemikaliów. **(PAP)**

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Konsultacje we Włoszech

Prezydent Włoch, A. Pertini, rozpoczął w czwartek konsultacje polityczne w celu rozwiązania kryzysu rządowego powstałego po dymisji gabinetu G. Andreottiego.

Kłopoty z ropą w USA

Minister energetyki Stanów Zjednoczonych J. Schlesinger podał do wiadomości, że w związku z wstrzymaniem dostaw ropy irańskiej dla świata zachodniego, administracja waszyngtońska uważa za konieczne wprowadzenie szeregów ograniczeń zużycia paliw płynnych w USA. Ostateczna decyzja

czy będą to ograniczenia przymusowe zostanie podjęta przed 1 kwietnia.

Przejęcie przywództwa

Oficjalne źródła hiszpańskie podały, że przywództwo baskijskiej organizacji separatystycznej ETA, przejął 24-letnia M. Catarain.

Zamiast AMX-30

Francja i Niemcy zachodnie podpisały porozumienie w sprawie produkcji nowego, szybkiego czołgu bojowego. Czołg, o wadze 30 ton, ma zastąpić czołg AMX-30, w który wyposażona jest obecnie

armia francuska i czołg zachodni-niemiecki „Leopard”.

Egzekucje w Chinach

Jak poinformował w czwartek „Dziennik Pekinński”, w Pekinie wykonano karę śmierci na trzech dawnych czerwonychwardzistach z okresu rewolucji kulturalnej, a dwóm innym odroczone wykonanie kary śmierci na dwa lata „aby dać im czas na poprawę”.

Nowa partia w RFN

19 lutego ma się ukonstytuować w Bonn nowa partia „Akcja li-

w podejściu do przeszkód zaistniałych na drodze do wznowienia negocjacji i zakończenia ich sukcesem”.

Rzecznik zapowiedział też, że prezydent USA wkrótce po dejmie decyzję, jakie kroki należy podjąć, aby przetrwać ciężki zaistniały impas.

Obserwatorzy waszyngtońscy twierdzą, że fiasco bliskowschodniej misji Athertona doprowadziło do głębokiego impasu negocjacji egipsko-izraelskich w sprawie zawarcia separatystycznego porozumienia pokojowego. **(PAP)**

Droższe bilety

Od 1 lutego br. we Francji obowiązują nowe opłaty za przejazd koleją — wyższe o 7,5 proc. Podniesienie cen biletów jest następstwem deficytu kolei.

od GŁOSU

TPPR upowszechnia wiedzę o dorobku Kraju Rad

Bulgaria — słoneczny kraj, kraj przyjaźni. Na co dzień znamy go chyba lepiej od strony Słonecznego Brzegu czy nadmorskiej Wary, niż jako partniera z RWPG. A kraj to szczególnie mocno powiązany współpracą: 80 procent obrotów zagranicznych w Bułgarii przypada na kraje członkowskie RWPG; to za razem 27 procent obrotów wynikających z porozumień specjalizacyjnych i kooperacyjnych. Także z Polską.

Podczas ubiegłorocznej wizyty premiera Stanko Todorowa u nas uzgodniono zasady nowych porozumień m. in. w przemyśle motoryzacyjnym, obrabiarkowym, stoczniowym, w produkcji wózków akumulatorowych i maszyn drogowych. Przewiduje się podwojenie obrotów polsko-bułgarskich w przyszłej pięcioletce, przy czym udział dostaw kooperacyjnych wyniesie około 30 procent. Te wskaźniki zaplanowane obu stronnie, z rozmachem, biorąc z szybkiego tempa rozwoju krajów, zarazem z rosnących możliwości i potrzeb współpracy. W bieżącej pięcioletce np. dochód narodowy Bułgarii zwiększył się już o 14 procent i jest to tempo wyższe niż średnia dla całej RWPG. Rosta też szybko produkcja przemysłowa, szczególnie w dziedzinie maszyn, chemii i energetyki.

Kolejne spotkanie delegacji partyjno-rządowych, tym razem z Edwardem Gierkiem w Bułgarii, przyniosło dalsze uzgodnienia współdziałania gospodarczego. Zachowując jednolitą, politykę zagraniczną krajów socjalistycznych, jeszcze możemy dostosować wzajemne dostawy i produkcję. Historycznie różne były czynniki wzrostu obu krajów, różna jest liczba ludności i różna są kierunki rozwoju gospodarki polskiej i bułgarskiej. To właśnie znaczą, że możemy sobie po magać, że jesteśmy współdziałając, że jesteśmy sobie potrzebni dla wspólnego rozwoju.

ZS

Jednym z głównych kierunków działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, masowej organizacji społeczno-politycznej przygotowującej się do swego X Zjazdu, jest upowszechnianie osiągnięć nauki i techniki Kraju Rad, a także popularyzacja współpracy PRL i ZSRR w tej dziedzinie. Służące temu celowi TPPR-owskie imprezy weszły na trwałe do ogólnopolskiego kalendarza wydarzeń gospodarczych i zyskały sobie ogromne rzesze sympatyków. Popularyzując radziecką naukę i technikę, TPPR współpracuje m. in. z Polska Akademią Nauk i Naczelną Organizacją Techniczną.

Największą imprezą są „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki”, stanowiące zawsze bogatą i wielostronną panoramę dorobku ZSRR w tych dziedzinach. W 1977 r., podczas tej imprezy ponad 3 mln osób w Warszawie i Katowicach obejrzało dwie wielkie wystawy, około 10 000 polskich i radzieckich naukowców, inżynierów i techników uczestniczyło w dziesięciu dniach branżowych, dziesiątki tysięcy ludzi zapoznali się z 150 radzieckimi filmami o tematyce naukowo-technicznej. Jedno-

ześnie w wielu miejscowościach kraju odbywały się towarzyszące „Dniom” konferencje naukowe, seminaria, odczyty, spotkania itp.

Do kalendarza stałych imprez TPPR weszły też przedsięwzięcia służące popularyzacji osiągnięć kosmonautyki radzieckiej, realizowane wspólnie z Polskim Towarzystwem Astronautycznym. Aeroklubem PRL i szkołami wyższymi. Warto wymienić chociażby „Dni Kosmonautyki Radzieckiej” w Zielonej Górze, „Dni Gagarinowskie” w Toruniu. (PAP)

Kolejna farsa w Rodezji

Referendum tylko dla białych

Kolejną farsą polityczną było przeprowadzone we wtorek w Rodezji referendum, które zostało rozpisane przez rasistowski reżim wśród białych wyborców, by wypowiedzieli się na temat opracowanego przez reżim Smitha projektu konstytucji, przewidującej powołanie w tym kraju tzw. rządu czarnej większości.

Plebiscyt był kolejnym posunięciem władz w Salisbury w realizacji planu „wewnętrznego uregulowania” problemu rodezyjskiego. Plan ten, którego oficjalną wersję stanowi wspomniany projekt konstytucji, ma sprowadzać się w istocie do utworzenia rządu, w którym większość stanowisk ministerialnych, łącznie z urzędem premiera, pełniliby przedstawiciele czarnych Rodezyjczyków, oddanych interesom białej mniejszości i zachodnich monopolów.

Znaczna większość białych wyborców poparła w referendum projekt konstytucji, przyjmując argumentację Smitha, że jest to jedyna alternatywa utrzymania dominacji białych w Rodezji. (PAP)

Płk B. D. Szadli jedynym kandydatem na prezydenta Algierii

IV Krajowy Zjazd Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii wysunął wczoraj kandydaturę pułkownika Ben Dzedda Szadli na prezydenta Algierii.

Będzie on jedynym kandydatem na to stanowisko w czasie wyborów prezydenckich, które odbędą się w Algierii 7 lutego br. (PAP)

W PRL, RFN i USA

Protest przeciw przedawnianiu zbrodni hitlerowskich

W związku z 34 rocznicą wyzwolenia przez Armię Radziecką byłego hitlerowskiego obozu zagłady Oświęcim — Brzezinka (Auschwitz - Birkenau) odbyło się wczoraj w Krakowie — z udziałem delegatów z całego kraju — posiedzenie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Udział w posiedzeniu wzięli również członkowie licznych towarzystw naukowych, społecznych i zawodowych, reprezentanci okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce.

W trakcie posiedzenia podjęto jednomyślnie rezolucję w sprawie nieprzedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej, Transportu i Komunikacji (OETV), jednego z największych branżowych związków zawodowych RFN, Heinz Kluncker wypowiedział się przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich.

30 stycznia przed gmachem przedstawicielstwa Republiki Federalnej przy ONZ w Nowym Jorku odbyła się dwugodzinna demonstracja ponad 200 obywateli amerykańskich — pochodzenia żydowskiego, którzy stwierdzili, że wprowadzenie przedawnienia dla zbrodni hitlerowskich byłoby nie tylko obrażą pamięci ofiar obozów koncentracyjnych i komórek gazowych, ale obrażą całej cywilizowanej ludzkości. (PAP)

Partyjno-państwowa delegacja PRL zakończyła pobyt w Bułgarii

Dokończenie ze str. 1

nia wygłosili E. Gierek i T. Ziurkowie.

Edward Gierek podziękował za gościnne przyjęcie polskiej delegacji i przekazał braterskie pozdrowienia od Polaków dla Bułgarów. Wyraził też najwyższe uznanie dla sukcesów w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Bułgarii, dla ofiarności i energii, z jaką kraj ten realizuje ambitny program rozwoju społeczno-gospodarczego. Życzenia dalszych osiągnięć, które tworzą siłę i pomysłowość Bułgarii, wzmacniającą zarazem całą wspólnotę socjalistyczną i służącą wspólnym celom.

Nawiązując do obchodzonej w ubiegłym roku 30 rocznicy zawarcia między naszymi krajami układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, mówca przypomniał o tradycjach przyjaźni i współdziałania Polski i Bułgarii. Stwierdził z satysfakcją, że w obecnym 10-leciu współpraca dwustronna nabrała szczególnego rozmachu, czego potwierdzeniem jest m. in. realizowana obecnie umowa handlowa, która przewiduje podwojenie obrotów. Pomyślnie rozwija się również współpraca we wszystkich innych dziedzinach, co odpowiada założeniom programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

Mówiąc o więziach łączących każdy z krajów wspólnoty socjalistycznej ze Związ-

kiem Radzieckim E. Gierek podkreślił, że sojusz, przyjaźń i współdziałanie z ojczyzną Października mają dla naszych krajów fundamentalne znaczenie. Wspólnym dążeniem jest też umacnianie Układu Warszawskiego, coraz ściślej koordynacja pokojowej polityki i współdziałanie w jej realizacji na arenie międzynarodowej.

Mówca stwierdził następnie, że delegacja polska w toku rozmów z delegacją bułgarską rozpatrywała aktualne problemy międzynarodowe pod kątem dalszej walki o najcenniejsze prawo człowieka — prawo do życia w pokoju. We wszystkich omawianych kwestiach poglądy obu stron są całkowicie zgodne.

Bezpośrednio do wicepremiera Edwarda Gierka i Todor Ziurkowie oraz pozostałe osobistości polskie i bułgarskie udali się na lotnisko sofijskie, gdzie zebrała się liczna przedstawicielstwo społeczeństwa stolicy Bułgarii.

Rozlegają się dźwięki hymnów obu krajów. Edward Gierek w towarzystwie Todor Ziurkowie dokonuje przeglądu kompanii honorowej bułgarskiej Armii Ludowej. Młodzież bułgarska wręcza polskiemu przywódcy kwiaty.

Następuje moment pożegnania osobistości polskich i bułgarskich.

O godz. 17 samolot specjalny odleciał do kraju. (PAP)

Tegoroczne zadania rolnictwa

Powiększenie w br. globalnej produkcji rolniczej o 3,9 — 4,8 proc. — w porównaniu do rezultatów, osiągniętych w 1978 roku — wymagać będzie nie tylko wzmocnienia wysiłku producentów rolnych, ale także bardzo efektywnych, podjętych od zaraz i skoordynowanych działań wszystkich instytucji i organizacji obsługujących wieś, służb rolnych, jak również współpracy między województwami a instytucjami międzywojewódzkimi i centralnymi.

* Główna uwaga województw i

gmin w realizacji tegorocznych zadań w rolnictwie będzie skoncentrowana przede wszystkim na zwiększeniu produkcji pasz, wykozystaniu wszystkich możliwości szybkiego rozwoju produkcji zwierzęcej, na dalszej poprawie gospodarki ziemią oraz szeroko pojętej poprawie efektywności gospodarowania.

Wiele uwagi poświęci się sprawie racjonalnego, jak najbardziej efektywnego wykorzystania nawozów mineralnych, których dostawy są nieco opóźnione. (PAP)

KRONIKA DNIA

HARCERSKA AKCJA LETNIA W PILSKIM

Wczoraj w Pile odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski. W obradach uczestniczył zastępca Naczelnika ZHP harcemistrz PL Piotr Łapa. Rada oceniła stan przygotowań do harcerskiej akcji letniej „Wół Pomorski — 1979”.

Pilska Chorągiew ZHP im. Zdobyców Wąlu Pomorskiego otrzymała I miejsce za najlepiej zorganizowany ubiegłoroczny letni wypoczynek. Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzka Rada Przyjaciół Harcerstwa objęła także honorowy patronat nad harcerską inicjatywą budowy Domu Weterana w Pile. (zet)

Poznański uczony przewodniczącym grupy ekspertów przy ONZ

Przed kilkoma dniami powrócił ze Szwajcarii do kraju prof. dr Kazimierz Piechowiak, dyrektor Instytutu Uprawy Roli i Roślin Akademii Rolniczej w Poznaniu. Na odbywającym się niedawno w Genewie posiedzeniu grupy ekspertów do spraw normowania i kwalifikacji ziemniaków „sadeniaków Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, został wybrany prezydentem, czyli przewodniczącym tej grupy. W obradach uczestniczyli prawie wszystkie kraje europejskie, w tym z bloku krajów socjalistycznych Polska. Związek Radziecki i Jugosławia oraz z pozaeuropejskich — Kanada.

Przedmiotem obrad było ustale-

nie norm na sadzeniaki ziemniaka oraz przepisów, obowiązujących w międzynarodowym obrocie tym produktem rolnym. Normy takie opracowano już przed kilkoma laty, kiedy powołano komisję ekspertów. Co pewien czas jednak są one aktualizowane i nowelizowane, np. ostatnio mówiono m. in. o wprowadzeniu transportu ziemniaków w kontenerach.

W ramach wspomnianej komisji wykonano zespół fachowców, w którym działają przedstawiciele Wspólnego Rynku i który zbierać się ma między sesjami i przygotowywać rozwiązania problemów, wyłonionych na plenarnej sesji. Prof. K. Piechowiak, wybrany został również przewodniczącym tej grupy. (zd)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
12, 18, 19, 28, 34

II LOSOWANIE
17, 22, 24, 26, 32

Końcówka banderoli 3096

„Express-Lotek”

5, 10, 12, 13, 17

Zginęło 6 osób

Pożar wagonu kolejowego

W nocy z 30 na 31 stycznia pod Łowiczem spłonął wagon sypialny pociągu relacji Berlin — Moskwa, wiozący turystów NRD. W wyniku pożaru 6 osób poniosło śmierć, a 3 odniosły oparzenia. Przyczyną wypadku bada specjalna komisja. (PAP)

Nowy premier rządu Peru

General Pedro Richter Prada został zaprzysiężony jako nowy premier rządu peruwiańskiego. Łączy on te funkcje — podobnie jak jego poprzednik, gen. Oscar Molina Pallochla — ze stanowiskiem ministra spraw wojskowych i naczelnego dowódcy armii. General Richter za rządów gen. Velasco Alvarado był ministrem spraw wewnętrznych. (PAP)

Sprawa obozu dla jeńców w Łambinowicach

Oficerowie hitlerowskiego Wehrmachtu nie ponieśli dotychczas kary

Najnowszy, 28 numer biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce poświęcony został przede wszystkim ukazaniu prawdy o hitlerowskim obozie dla jeńców w Łambinowicach. Na czołowym miejscu artykułu dyrektora Komisji prof. Czesława Piłchowskiego pt. „Kaznia hitlerowska Łambinowice”, uzupełniający dokumentację dotyczącą tego obozu.

Przypomniane zostały podstawowe fakty: w Łambinowicach (noszących przed wojną i w okresie II wojny światowej nazwę Lamsdorf), dowództwo Wehrmachtu utworzyło pod koniec sierpnia 1939 r. obóz dla jeńców polskich. Wiosną rok później, zostali oni w większości pozbawieni, wbrew prawu międzynarodowemu, statusu jeńcy wojennego. Wielu z nich Niemcy skierowali do niewolniczej pracy przymusowej na terenie Rzeszy. Pod koniec 1943 r. w Lamsdorf, największym obozie jenieckim w VIII okręgu wojskowym, stanowiącym kazię na miarę obozu koncentracyjnego, przebywało 121 000 jeńców wojennych, wśród nich obywateli polscy, radzieccy, brytyjscy, francuscy, greccy, belgijscy, jugosłowiańscy i włoscy.

Ogółem podczas II wojny światowej hitlerowcy wymordowali w Lamsdorf około 57 000 jeńców, głównie radzieckich. Odpowiedzialni za te zbrodnie oficerowie hitlerowskiego Wehrmachtu nie ponieśli do-

tychczas zasłużonej kary i w ogóle nie wszczęto przeciwko nim w RFN śledztwa.

Po zakończeniu działań wojennych, z chwilą powrotu do Polski Śląska zniszczonego i zdewastowanego, miejscowości Lamsdorf przywrócono nazwę polską — Łambinowice. Zabudowania byłego obozu jenieckiego, z powodu braku innych pomieszczeń, zostały wykorzystane do utwardzenia w nich obozu przejściowego dla wysiedlonych Niemców. Przebywali oni tam w odpowiednich warunkach.

Jak pisze w cytowanym już artykule prof. Piłchowski — w ramach antypolskiej kampanii oszczerstw, rozwijanej w RFN oraz w nawiązaniu do kłamliwej broszury Heinza Essera na temat „Polskiego ośrodka zagłady” w Lamsdorf, jak również do tzw. dokumentacji „Ziemia” i „Schlesien” na wniosek prokuratora federalnego, zlecono prokuraturze w Hagen wszczęcie śledztwa w sprawie „zbrodni na Niemcach” w Łambinowicach. Takie postawienie sprawy jest fałszerstwem. Siłą odwetową i rewizjonistycznym w RFN chodzi o spreparowanie „rachunku zbrodni”, jakie rzekomo popełniono na Niemcach, o odwrócenie uwagi od ogromu zbrodni hitlerowskich. (PAP)

Telefony

● Tragiczny wypadek zdarzył się w czwartek w Rychwale w woj. konińskim. Zeznał tam 18-letni mężczyzna, który wpadł pod „Zukę”.

● U zbiegu ulic Świerczewskiego i Szamotulskiej w Poznaniu zdarzył się w czwartek wieczorem „Flat” 1250 z „Ślimca” 4 osoby zostały ranne, w tym 1 ciężko. Straty przy połączach ocenia się na około 100 000 zł.

● Nieostrożna jazda, mimo śliskiej nawierzchni, doprowadziła do wypadku na trasie Doleń — Skórka w woj. pilskim. Wpadł tam w poślizg i uderzył w drzewo samochód marki „Star”. Na skutek czego odniosło obrażenia 2 pasażerów. Przewieziono ich do szpitala w Złotowie. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce zachmurzenie duże, okresami padły deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna od 0 do minus 2 stopni, maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wiatry słabe, umiarkowane, przejściowo dość silne.

W czwartek o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 1 stopień, w Kleszowie 0 stopni, w Koninie plus 1 stopień, w Lesznie plus 1 stopień, w Pile plus 1 stopień; ciśnienie 745,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

nego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028 L-10

POLSKIE 35. lecie

29 — 30 maja 1944 — Na Śląsku gestapo dokonało masowych aresztowań wśród kierowniczego aktywu PPR. Objęły one łącznie 266 osób, wśród nich sekretarza Komitetu Obwodowego PPR na Śląsku S. Franciszka „Roberta”.

6 czerwca 1944 — lądowanie wojsk sprzymierzonych w północnej Francji. Wojska aliantów przystąpiły do wykonania operacji „Overlord”, dokonując przy pomocy desantów lotniczych i morskich inwazji na wybrzeże Normandii we Francji. Doszło do utworzenia dawnego oczekiwanego drugiego frontu w Europie. W



Na zdjęciu: lądowanie wojsk amerykańsko-angielskich w Normandii w czerwcu 1944 roku.

Fot. — Archiwum

pierwszym dniu operacji uchwyciono kilka przyczółków. Naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych był gen. D. Eisenhower. Do przeprowadzenia operacji wyznaczono około 36 dywizji, 10 brygad pancernych, 10 oddziałów komandosów, około 13.000 samolotów. Siły niemieckie liczyły około 60 dywizji, w tym 9 pancernych, rozciągających się od Holandii do Zatoki Biskajskiej. W Normandii było 9 dywizji niemieckich, 1 pancerna oraz około 500 samolotów. Do bezpośredniej ostony desantu sprzymierzeni użyli ponad 700 okrętów wojennych. 12 czerwca wprowadzono na ląd 16 dywizji, w tym dwie pancerne — około 326.000 żołnierzy. Operacja desantowa w Normandii była największą tego typu operacją w drugiej wojnie światowej pod względem skali przygotowań oraz użycia sił i środków. Stworzyła ona podstawy do kolejnych etapów działań, którego celem było wyjście na granicę zachodnią III Rzeszy.

26 czerwca 1944 — walki w lasach janowskich, lipskich i Puszczy Solskiej. Zgrupowanie AL, dowodzone przez kpt. I. Borkowskiego, oddziały BCH i AK oraz partyzantki radzieckiej, liczące łącznie około 3500 ludzi, stoczyły jedną z największych bitew partyzanckich na ziemiach polskich. Niemcy przygotowali wiosną 1944 na Lubelszczyźnie największą w Polsce operację przeciwko partyzantom. W operacji tej łącznie udział wzięło 25.000 ludzi, dowodzonych przez gen. S. Haenicke. Wspierała je lotnictwo i czołwki. Po ciężkich walkach w rejonie Wzgórza Porytowego partyzanci wycofali się z okolic i przeszli do Puszczy Solskiej, tracąc ponad stu ludzi. Mimo ogromnej przewagi Niemcom nie udało się zniszczyć oddziałów partyzanckich. 22 czerwca oddziały AL i BCH przerwały pierścień okrążenia. Następnie uciekły do partyzanckich oddziałów radzieckich. Natomiast oddziały AK, liczące około 800 osób pozostały w Puszczy Solskiej. Decyzja ta była błędna. Niemcy przeszukiwali każdy zakątek lasu. W nierównym boju zginęła większość tego zgrupowania. W dwutygodniowych ciężkich walkach siły partyzanckie wyczerpały trzy dywizje Wehrmachtu i oddziały policyjne. Plan dowództwa hitlerowskiego, oczyszczenia bezpośredniego zaplecza frontu, mimo zaangażowania ogromnych sił i środków, nie zostały zrealizowane. W toku walki hitlerowcy ponieśli duże straty, ponad 1000 zabitych i rannych.

23 czerwca 1944 — początek ofensywy Armii Radzieckiej na Białorusi i wyzwolenie ziem polskich. W wyniku operacji zimowiosennych 1944 Armia Radziecka odrzuciła wojska niemieckie na zachód o 150 — 300 km, ogółem rozbiła 173 dywizje niemieckie i 5 brygad, w tym 44 dywizje i 4 brygady uległy całkowitej likwidacji. W operacji białoruskiej dowództwo radzieckie dysponowało ponad 1,2 mln żołnierzy, 24.000 dział i moździerzy, 4.000 czołgów i dział pancernych i 5.300 samolotów. Siły niemieckie liczyły również 1,2 mln żołnierzy, 10.000 dział i moździerzy, 1.000 czołgów i dział pancernych i około 1.400 samolotów.

23 czerwca przeszły do natarcia wojska 1 Frontu Białtyckiego i 3 Frontu Białoruskiego na kierunku witebskim i orszańskim, a następnie armie 2 Frontu Białoruskiego na kierunku mohylewskim. 24 czerwca rozpoczęły natarcie wojska 1 Frontu Białoruskiego na kierunku bobrujskim. 27 czerwca została przełamana obrona niemiecka koło Witebska, dzień wcześniej — wyzwolona została stolica Białorusi — Mińsk. W ciągu kilku dni wojska niemieckie zostały rozgromione. Po likwidacji bobrujskiego zgrupowania wojsk niemieckich fronty radzieckie przeszły do pościgu za cofającymi się siłami niemieckimi. W okresie od 23 czerwca do 4 lipca Niemcy stracili około 30 dywizji i zostali odrzuceni o 270 — 300 km na zachód. Podczas rozwijającego się natarcia na ląd wojska radzieckie sforsowały Bug i wyszły nad Wisłę. W wyniku tej operacji wyzwolono Białoruś, część Litwy, Łotwy i Polski. Była to jedna z największych operacji strategicznych w II wojnie światowej.

26 czerwca 1944 — grupa RPPS związana z CKL przyjęła nazwę PPS. — Lewica dla odróżnienia od WRN, która 2 maja przyjęła nazwę PPS. Latem 1944 Komitet Centralny PPS — Lewicy doszedł do wniosku, że dalsze utrzymywanie samodzielności CKL jest niecelowe i należy dążyć do wprowadzenia go do Krajowej Rady Narodowej. Rozmowy przedstawicieli kierownictwa PPS — Lewicy i PPR nie doprowadziły do porozumienia, głównie na skutek sprzeciwu syndykalistów. Rozmowy prowadzone nadal, m. in. z wynikiem była wspólna odezwa z lipca, nawołująca robotników Warszawy do zabezpieczenia fabryk i urządzeń produkcyjnych przed grabieżą i zniszczeniem ze strony wycofujących się Niemców.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

W początkach stycznia rozpoczęliśmy nowy cykl publicystyczny pod wspólnym hasłem „Z INICJATYWĄ LŻEJ”. Głównym celem artykułów pod tym tytułem jest prezentacja ludzi, grup społecznych, środowisk, zakładów pracy, które w swej działalności czy nią widoczne postępy i notując sukcesy dzięki szerokiej inicjatywie. Dzisiaj — zamieszczamy — kolejną publikację z tego cyklu.

Est mało z pozoru znaczący: przekraczających próg holu auli uniwersyteckiej — reprezentacyjnej sali koncertowej Filharmonii Poznańskiej, wita sympatycznym, zapraszającym uśmiechem młody człowiek. Niekiedy bywa ich dwóch, czasem — trzech. Z bywalcami wdają się w krótki dialog, życząc miłego spędzenia najbliższych dwóch godzin... Drobiazg, ale wymowny — w nim zawiera się jakby symbol nowego w tej instytucji. A nowe splata się tam z młodocia.

„Senior” — zarówno pod względem wieku jak i stażu — w tercecie dyrektorów Państwowej Filharmonii w Poznaniu, Zdzisław Dworzecki liczy... 33 lata, a pracuje w niej trzeci sezon. Wojciech Rajski — „pierwszy”, równocześnie szef artystyczny i zarazem znany nie tylko w kraju dyrygent, obchodził niedawno trzydzieste urodziny, a Piotr Niewiarowski, kierujący poprzednio studentem centrum kultury „Od Nowa”, powiększył grono trzydziestolatków za trzy lata. Ma ją więc razem dziewięćdziesiąt lat, a głowy pełne pomysłów niezwykłych i nieszlachetnych.

Dwaj pierwsi (Niewiarowski objął stanowisko nieco później, w drugiej połowie września 1978) jeszcze przed wakacyjną przerwą, zaraz po nominacji Rajskiego, przystąpili do działania. Co zrobić, żeby w Filharmonii było lepiej i ciekawiej? Tak brzmiała pierwsze pytanie, które sobie zadali i na które odpowiedzi szukali niejedną godzinę, niejedną dzień, tydzień... — ba, poniekąd poszukują jej ciągle. Choć ta odpowiedź wydaje się niby

„D ość mam tego kierownika!” — mówił mi, jak obliczyłem, mniej więcej co drugi kierownik. A rozmawiałem w życiu już z wieloma i to na różnych szczeblach. Przeprowadzony natomiast w środku 1978 roku przegląd zatrudnienia pod kątem rezerw wśród kadr kwalifikowanych ujawnił, że kategoria ludzi zajmujących się kierowaniem pracą innych ciągle wzrasta, zwłaszcza w administracji gospodarczej. Według organizatora przeglądu — Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych — zatrudnienie na szczeblu kierownictwa przedsiębiorstw wynosiło ponad 1 milion osób, a na szczeblu zjednoczeń — około 50.000. Daje to 16,3-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem 1974. W przedsiębiorstwach terenowych jeden kierownik przypada na 4 pracowników, a w centralach zjednoczeń na 3,5 osoby. Przegląd odkrył więc pewne anomalie. Oto przykład klasyczny: w pewnym przedsiębiorstwie zatrudniającym około 400 pracowników czwartemu z kolei zastępcy dyrektora podlegała tylko straż przemysłowa w liczbie... 4 osób! Ten fakt jedna z gazet skomentowała logicznie: dyrektor dla czterech osób!

Jak to właściwie jest z tymi kierownikami? Jaka jest o nich „cała prawda”? Kierownik — kto zacy? Kierownik — praca trudna, ciężka, niewdzięczna i niechciana? Czy odwrotnie? Łatwa, przyjemna, poszukiwana i ceniona? Wielka mądrość o nich wiedza. Na palcach obu rąk można policzyć ważniejsze publikacje o kierownikach, o ich zmarciwie niach, niepowodzeniach i problemach; o rozumieniu przez nich swojej roli społecznej i znaczeniu ich pracy dla społeczeństwa, o rozumieniu pojęcia „kierowanie”. o zależnościach między kompetencjami, a odpowiedzialnością. Pod nazwą szerokością geograficzną przeważa zdecydowanie publi-

W tercecie bez dysonansów

prosta: grać bardzo dobrze, z atrakcyjnymi, znakomitymi solistami i dyrygentami, wykonywać interesujące utwory.

Grać bardzo dobrze oznacza podnieść zdecydowanie poziom artystyczny orkiestry, przybliżyć ją do krajowej czołówki zespołów symfonicznych. Zada nie to wymaga wszakże wielu miesięcy, lat może nawet; a także i grupy nowych, o wysokich kwalifikacjach muzyków. Tych, nie bez trudu i co bodaj równie ważne — „od zera”, zdobyto. Wybitni artyści, w szczególności mistrzowie batuty, terminy mają zajęte na dwa, trzy lata, a poza tym nie każdy z orkiestrą nie najwybitniejszą chce występować. Dyrektorzy postawili więc na... rówieśników: młodych, lecz najbardziej utalentowanych. Tak oto, również dzięki nie małym staraniom i koneksjom, zrodził się w Poznaniu nieoficjalny „festiwal” czołówek najmłodszego pokolenia dyrygentów. Korzyść podwójna — i dla orkiestry, i dla publiczności, dla której przegląd taki stanowi wydarzenie interesujące i atrakcyjne. A młodzi szefowie Filharmonii poculi się od początku swej „kadencji” współodpowiedzialni za kształtowanie wartościowego oblicza życia muzycznego miasta. Wartościowymi ale i możliwie niezwykłymi propozycjami pragną zdobywać nowych słuchaczy, wyrobić w nich potrzebę i nawyk stałego obcowania z muzyką.

Stąd w Filharmonii Poznańskiej krajowa „premiera” (w styczniu br.) koncertu promenadego, którego geneza była mniej więcej taka:

— Wiedzieliśmy, że zaproszenie Janusza Cegiełły „tryaskającego” pomysłami i inicjatywami zapewni koncert ciekawy i niepowtarzalny — wspomina Z. Dworzecki. — Zadzwoiliśmy więc doń, lecz nie jak się to zwykle czyni z pyta-

niem: „Czy ma pan wolny drugi tydzień stycznia?”, ale z za prośbą niesprecyzowaną co do formy i terminu

— Chętnie przyjadę, ale prze cież i tak nie zrobię tego, co „chodzi mi po głowie” — brzmiała odpowiedź.

— Dlaczego?

— Bo nikt w kraju nie zdecydował się dotychczas na zrealizowanie tego pomysłu.

Dalszego przebiegu rozmowy nie trudno się domyśleć, bo oto 11 i 12 stycznia zgromadzo na w auli UAM w nadkomple tach publiczność była świadkiem nie stosowanej jeszcze w Polsce formy koncertu. I to



udanej, czego dowodzą: reakcja słuchaczy, recenzje i fakt, że „wieczory promenade” na stałe wejdą do kalendarza poznańskich imprez muzycznych.

To tylko przykład jednej z inicjatyw. A inne?

Monograficzny — strausowski koncert noworoczny; „Dni muzyki” jednego kompozytora (zaczęło się od J.S. Bacha); „Wielkie recitale” zainaugurowane przez Rudolfa Kera, a zwiastujące przyjazd światowych gwiazd tego blasku co hiszpańska śpiewaczka Teresa Berganza czy włoski skrzypek Ruggiero Ricci, w repertuarze coraz częściej pojawiają się utwory mniej stereotypowe, za wierające na przykład elementy wokalne — w ten sposób zaprezentowali się już: Urszu-

la Koszut, Stefania Woytowicz, Wiesław Ochman, Roman Węgrzyn; należycie wreszcie, a nie jak bywało — jakby „wstydliwie”, przedstawiani są najświetniejsi artyści środowiska poznańskiego: Michał Grabarczyk, Piotr Milewski, Andrzej Tatarski, Aleksandra Imalska, Antonina Kowtunow, Aleksandra Utrecht...; na marzec zapowiedziano bezprecedensowe spotkanie orkiestr: filharmonicznej i rozrywkowej Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu, wykonujących te same słynne tematy muzyczne — czyli — pełne niespodzianek „To samo a jednak inaczej”, otwierające cykl wspólnych koncertów zespołów Filharmonii oraz PRiTV...

Nie wskaźnikami statystycznymi mierzy się wartości kultury. Wszelako fakt stuprocentowej niemal frekwencji na wielu koncertach w tym sezonie odczytać trzeba jednoznacznie: publiczność chętnie bierze udział w imprezach dobrych, interesujących; lubi i chce współuczestniczyć w wydarzeniach artystycznych. A tych — w ostatnich miesiącach było w poznańskiej Filharmonii co najmniej kilka. Choćby niedawny wieczór z Jerzym Maksymiukiem. Co równie ważne, w działalności tej instytucji znikną — nieśpiesznie, acz skutecznie — nijakość i przeciętność.

Oczywiście, nie wszystko dyrektorskiemu tercetowi się udało. Czasem jest to wynik „wysokiego mierzenia”. Zakładajmy na przykład estradowe wystawienie raz w roku opery. Na początek zaplanowano inscenizację „Rycerskości wiesniaczej” pod batutą sławnego

Dokończenie na str. 7

WOJCIECH NENTWIG

Stanowisko czy zawód?

KIEROWNIKIEM BYĆ...

człowiek mógł sobie wymyślić. Nie będę tutaj opowiadać tego wszystkiego i w takich barwach, co słyszałem od kierowników różnych szczebli o ich pracy, bo chyba nikt by w te opowieści nie uwierzył. W każdym razie ani mnie, ani innym moim kolegom — dziennikarzom, żaden kierownik nie oświadczył — powiedzmy — wspinała pracą, praca dla ambitnych! praca jak przystało, jak przyjemnie brać odpowiedzialność za pracę innych i słyszeć o zaдово leniu pracowników z pracy, jak przyjemnie, kiedy człowiek podejmie raz razem ryzyko! Takich słów nikt nigdy od żadnego kierownika nie słyszał. Może pewnym odstępstwem jest tutaj postawa dyr. Zielińskiego, sławnego kierownika budowy elektrowni „Kozienice”. Człowiek ten, którego tak dobrze znamy z telewizji, niezmiennie demonstruje uśmiech, dobre samopoczucie i przekonanie, że kierowanie nie przysparza szeregów szerek na twarzy, ani nie jest nowodem zawodu. Natomiast kierownicy z reporterskiego konkursu „Poczet dyrektorów” ogłoszonego przez „Prze-

gład Techniczny — Innowacje”, jawia się niczym bohaterowie szekspirowscy. Każdy ich dzień to odsłona kolejnego ujęcia dramatycznego: walka, zbierania rązy, cierpienia i marza, a „reszta jest milczeniem”. W ten sposób — po paru latach — mawiają do sławnego serialu „Dyrektorzy”, który miał tak wielkie powodzenie, ponieważ zobaczyliśmy w nim kawał życia kierowników. Jednak ci kierownicy, którzy na swojej pracy nie zostawiali nawet przy słownej suchej nitki, muszą

mieć jakieś zdżbło racji, bo — uważaj! — młodzież, opowiadająca tak często socjologom o swoich pragnieniach, kierowanie pracą innych stawia na samym końcu. Kierowanie jako cel życiowy wypadało ze świadomości młodzieży. Wynika to z badań R. Dyoniaka, M. Sokolowskiej i najnowszych — W. Adamskiego.

Tymczasem prawda jest następująca: społeczeństwo potrzebuje kierowników, tak jak potrzebuje robotników, lekarzy, nauczycieli czy piosenkarzy; potrzebuje armii kierowników i ta armia, która w Polsce może na pierwszy rzut oka dziwić ma do spełnienia wielką, odpowiedzialną rolę. Społeczeństwo potrzebuje znakomitych kierowników, jak potrzebuje znakomitych robotników, znakomitych lekarzy, nauczycieli itp.

Bez kierowników nie może być mowy o organizacji społeczeństwa, jaka jest państwo, a w tym państwie szeregiem bardzo skomplikowanych organizacji z organizacją gospodarczą włącznie. Makarenko, sławny pedagog radziecki, powiedział — nie bawiać się w bu-

dowanie żadnych wielopiętrowych teorii — dość lapidarnie: tam gdzie jest dwóch ludzi, tam jeden musi być kierownikiem. Współczesna organizacja społeczeństwa potwierdza tezę Makarenki. Kierownik to rozrastająca się tak dalece, że burżuazyjni uczeni nazywają ją już nawet „mowa klasa”.

Niestety, u nas ciągle daje się zauważyć wiele niezrozumienia społecznego, czego wyrazem jest fakt, że tak naprawdę nie zajmujemy się kształceniem kierowników, wyławianiem młodych ludzi z predyspozycjami do kierowania, przygotowywaniem ich do kierowania pracą innych ludzi, jako do wyspecjalizowanego zawodu. Kierownik taki go czy innego szczebla wyłania się sam w drodze swoistego doboru naturalnego i zostaje nim raczej taki człowiek, który bardziej ma owa „siłę przebicia” i zwiększony zasób energii biologicznej, niż wiedzę z ogólnego zakresu kierowania. W Polsce głównymi szkołami kształcącymi kierowników są studia politechniczne, bo taka powstała nowa, powojenna tradycja. Inżynier nie po przekroczeniu progów zakładu jest pierwszym kandydatem na kierownika. Nie socjolog, nie psycholog, nie prawnik i raczej nie ekonomista. Rezultat jest taki, że inżynierowie-kierownicy bardziej kierują techniką niż pracą ludzi. Natomiast w ostatnich latach zaczynamy się dorabiać systemu, który powszechnie jest nazywany „polityką kadrową”. Ważne to osiągnięcie sprawia, że zaczyna się rysować system selekcji w toku pracy zawodowej. Kandydat na kierownika jest coraz wnikliwiej prześwietlany od różnych stron, lecz na tym tle rodzi się pytanie o zasadniczym znaczeniu. Kierownik — kto? Zawód czy stanowisko? U nas raczej panuje przekonanie, że jest to przede wszystkim stanowisko.

JERZY KOCHAŃSKI

Długi start do dalekich lotów

O broty silników rosną, pulpit sterowniczy rozświetlony dziesiątkami lampek kontrolnych i zegarów. Instruktor po raz ostatni przy pomina zadania, które trzeba dzisiaj wykonać. Samolot drgnął i wolno kołuje na pas. Wieża lotniska wyraża zgodę na start. Kilka fachowych komend i szybko przybywa metrów na wysokościami.

Rozpoczął się kolejny dzień zajęć w niezwyklej szkole, bo podniebnej. Od niedawna istnieje ona w Poznaniu. To ośrodek praktycznego szkolenia pilotów dla potrzeb Polskich Linii Lotniczych. Jedyny obecnie w kraju. Kursanci — po półrocznej edukacji teoretycznej w Warszawie — poznają teraz tajniki pilotażu na samolotach „AN-24” — podstawowej maszynie „Lot-u”, obsługującej linie krajowe.

Każdy uczestnik szkolenia „wylatać” musi nad Poznaniem około 30 godzin i wykonać ponad 100 różnego rodzaju zadań nawigacyjnych. Później egzamin państwowy, a po jego zdaniu — jak się mówi wśród pilotów — prawy fotel. To miejsce w kabinie samolotu zajmuje zawsze drugi pilot. By zaś zasiąść w lewym — dla dowódcy statku — trzeba spędzić w powietrzu jeszcze przynajmniej 1000 godzin.

Wielu zależy więc od tego pierwszego etapu szkolenia — poznańskiego. Ile kandydatów na pilotów wyniosła doświadczeń z lotów nad miastem, czego naucza się na lotnisku Ławica — to będzie procentowało w następnych latach pracy na podniebnych szlakach. Umiejętności, precyzja, obcowanie, swoista elegancja w prowadzeniu samolotu... Z tych cech od dawna zresztą słyną w świecie polscy piloci. Wymaga się od nich bardzo wiele, bo też jest to praca nie dla każdego.

Pierwsi kursanci z cenzusem poznańskiej „uczelnii” już ją opuścili. „Lot” pozyskał kolejnych pilotów. Wkrótce zasilą tę kadre następnymi.

Poznań jest też kolebką polskiego lotnictwa. W roku 1919 — kiedy w świecie rozpoczynano regularne rejsy pasażerskie, tworząc pierwsze połączenie międzynarodowe Paryż — Londyn — na Ławicy też próbowano używać samolotu do przewożenia ludzi. Niebawem (10 maja 1921 roku) utworzono pierwsze towarzystwo lotnicze „Aerotarg”, które zawdzięcza swoje powstanie Targom Poznańskim. Na trasie z Warszawy do Poznania oraz Gdańska zorganizowano wówczas 58 przelotów i — chociaż skorzystało z nich ledwie około 100 pasażerów — było to (jak na tamte

czasy) spore osiągnięcie. Do dzisiaj żyje w Poznaniu Józef Jakubowski — obecnie na emeryturze — jeden z czterech pilotów tego towarzystwa.

W następnych latach tworzone kolejne towarzystwa komu



unikacji samolotowej — m. in. „Aero”, założone przez poznańskie Koło Związku Lotników Polskich. Przełomowa wszakże data w rozwoju transportu lotniczego był 1 stycznia 1929. Wówczas to powstała do życia Polskie Linie Lotnicze „Lot”, dzięki którym znaleźliśmy się w nielicznym iście światowym klubie przewoźników powietrznych.

Ze stolicy do Katowic i Bydgoszczy, a potem do Bukaresztu startowały maszyny ozdobione znakiem stylizowanego żurawia, którego autorem był Tadeusz Gronowski — zwycięzca konkursu na godło przedsiębiorstwa, stosowane zresztą do dzisiaj. W pierwszym roku działalności LOT przewoził prawie 15 000 pasażerów.

Jeszcze na pierwszej linii zagranicznej polscy piloci dali się poznać jako znakomici fachowcy. To właśnie wtedy powstał termin „Polsches Wetter” („polska pogoda”), którego używał personel wiedeńskiego lotniska na określenie tak złej pogody, że można się było spodziewać przyłotu... jedynie polskiego samolotu. Także w następnych latach lotnictwo nasze potwierdzało tę renomę.

Do wybuchu II wojny sieć połączeń „Lot-u” obejmowała 15 państw, długość natomiast obsługiwanych tras wynosiła ponad 10 000 km.



Na zdjęciu: w kabinie turbopropozawozu IL-62 „Mikołaj Kopernik”.

CAF — fot. K. Kwiatkowski

Zanim „Lot” odrodził się po wojnie, jeszcze w czasie toczących się walk z okupantem, pod naszym niebem poływały się samoloty wykonujące loty kurierskie, łącznikowe i pasażerskie. W archiwum przedsiębiorstwa zachował się bilet z numerem 00001, który wykupił Roman Duda, lecący na trasie Lublin — Rzeszów 24 sierpnia 1944 roku. Za sterami zaś zasiadali — oczywiście — piloci wojskowi, którzy stanowili zażek przyszłej kadry naszych linii cywilnych. Późniejsze nazwiska powietrznych asów z lat wojny — Mariana Grabowskiego, Józefa Wnuka, Piotra Stręka, Mariana Wędrzika czy Mieczysława Wyszczkowskiego — mówili same za siebie.

W maju 1946 roku otwarto została linia Warszawa — Berlin, w rok później stolica otrzymała połączenie z trzema innymi — Paryżem, Sztokholmem i Pragą. Dysponowaliśmy wówczas starymi na ogół maszynami i dopiero pojawienie się na pasach startowych (w 1968 roku) samolotów odrzutowych „Tu-134” otworzyło nowy etap rozwoju powietrznej komunikacji. Odetchnęli też z ulgą pasażerowie. Warszawskie Okęcie stało się w owym czasie nowoczesnym portem lotniczym. Niestety, jak się można było wnet przekonać, nie na długo. Obliczone na obsługę około 700 000 pasażerów rocznie, musi obecnie ich przysiać i odprawić ponad półtora miliona.

„Lot-em” bliżej — wymyślone przez Melchiora Wańkowicza hasło wyprzedziło o kilka miesięcy przyłot pierwszego turbopropozawozu dalekiego zasięgu „IL-62”, który lądował w stolicy w marcu 1972 roku. Znacząco to także, że „Lot-em” można latać szybko i dalej. Na lotniczych mapach przybywają nowe miejsca, do których docierają maszyny ze znakami stylizowanego żurawia na statecznikach. Algier, Bangkoku, Benghazi, Bombay, Dubaj, a ostatnio Kuwejt — te częstokroć egzotycznie brzmiące nazwy stają się kolejnymi portami, gdzie lądują nasze samoloty.

A lądują obecnie w 42 miastach obu półkul, utrzymując regularne linie długości 77 000 km oraz 6 500 km linii krajowych, łączących 12 lotnisk. W zeszłym roku po raz pierwszy polskie lotnictwo pasażerskie przewoziło na trasach zagranicznych ponad milion pasażerów, zaś wraz z liniami krajowymi — przeszło 1,8 miliona.

W jednym z listów do „Lot-u” pasażer napisał: „Są rocznice, które tylko dodać lat, są jubileusze, które umacniają przywiązanie”. A że tak jest, świadczy 60 000 projektów haseł, nawiązujących do usług przedsiębiorstwa, zgłoszonych na konkurs z okazji 50-lecia. Za najlepsze uznano także wymowne hasło „Lot” uskrzydła.

PIOTR BOROWICZ

A oto rysunek zajazdu oznakowanego symbolem C—41. Ma on 30 miejsc hotelowych, 60 w gastronomii. Powierzchnia użytkowa 1 320 m kw. Jest to zajazd piętrowy. Na parterze — hall wejściowy z szatnią i recepcją, pokój biurowy z mieszkaniem służbowym, bar szybkiej obsługi oraz sala restauracyjna z zapleczem kuchennym. Na piętrze znajdują się pokoje 2- i 3-osobowe z łazienkami.

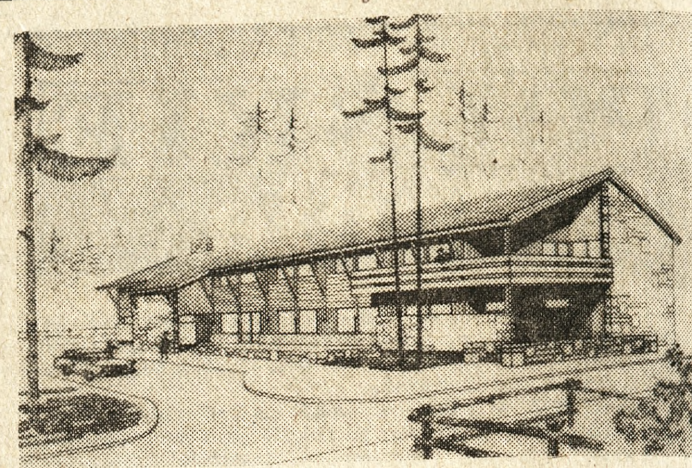
Fot. — Archiwum

Także w Wielkopolsce

Typowe zajazdy turystyczne z warsztatów „Stolbudu”

Organizowane w roku 1980 Igrzyska Olimpijskie w Moskwie i innych miastach ZSRR spowodują dalszy wzrost nateżenia ruchu turystycznego nie tylko tranzytowego, ale i pobytowego w naszym kraju. W związku z tym Prezydium Rządu podjęło w styczniu t. b. roku decyzję o wybudowaniu do roku 1980 przy głównych ciągach drogowych 60 nowoczesnych zajazdów, liczących miejsce postojowych i campingów. Wykonanie tego powierzone Centrali Turystycznej „Orbis”, koordynowanej przez Główny Komitet Turystyki.

17 zajazdów powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie



nym układach architektonicznych.

Opracowany przez Instytut Turystyki GKT kompleksowy plan zagospodarowania obu ciągów komunikacyjnych zakłada ponadto lokalizację przy zajazdach szeregu obiektów małej i dużej gastronomii (restauracji, barów i bufetów), pól biwakowych, małych urządzeń rekreacyjnych oraz rozległych parkingów dostępnych także dla ciężkich pojazdów TIR. Przewiduje się też, w porozumieniu z zainteresowanymi resortami, budowę stacji benzynowych, punktów obsługi technicznej samochodów i ewentualnie warsztatów naprawczych.

Zajazdy turystyczne wzdłuż wymienionych tras znajdują się w województwach: białoskowskim, gorzowskim, kanińskim, krakowskim, opolskim, poznańskim, siedleckim, tarnowskim i zielonogórskim (patrz szkic na mapce). (o-c)

KSIAŻKA

Noce i dnie dardzielan

wieści (jej czas teraźniejszy to początek dwudziestego wieku) przecucie bliskości światowej wojny, to jednak przede wszystkim panuje tu atmosfera zacisznej oddalenia. Życie kresowej wsi Dardzieli nad jeziorem Dardziel oraz wielonarodowościowego miasteczka Złocim toczy się spokojnie i normalnie. W długie wieczory dziewczęta wiejskie schodzą się na naukę haftu i czytanie wzruszających powieści, w Złocimiu zaś „nawet bury koł nie przemknęły się nie spostrzeżony”. Ludzie pamiętają miejscowe legendy, wspominają nie zwykłe zdarzenia i niemal wszystko wiedzą o sobie nawzajem. A przecież i tutaj — tak jak wszędzie — „ludzie jęczą, gdy ich boli i płaczą, żegnając się na zawsze”.

Nie tylko osobiste tragedie kładą się cieniem na losach dardziel (dla Czesława Podhajskiego, który śmiało wchodzi w nurt kapitalistycznych przemian, bolesną zdrą jest sekretny romans jego pierwszej żony, a znuwu dla Antka Chorostiana niedowzajemiona miłość do Mani

Stróżekówny). Tłumione, lecz przecież słyszalne wspomnienie powstania z 1863 roku i odczuwalna wciąż — spowodowana zaborem — atmosfera narodowej niewoli Polaków, a także bezwzględne stanowisko władz wobec „wyrotowej” działalności socjalistów (aresztowanie przyrodnika i „chmurołapa” Bolesława) coraz wyraźniej burzą spokój dardzielan, zmuszając ich do refleksji i rozrachunków. Jednak do rzeczywistego działania pobudzi ich chyba dopiero zbliżające się echo dziejowej zawieruchy.

Może ktoś w „Dardzielanach” odczytał jedynie romansowe wątki (obowoluta tej książki ucharakteryzowana jest na kadr z filmu „Trędowna”), może zainteresuje się przede wszystkim kolorytem tamtej epoki i panoramą ludzkich spraw. Najpełniej jednak zrozumie intencje autorki ten, kto — „zstąpi do głębi”...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

*) Ewa Najwer: „Dardzielanie”. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań 1978; str. 298, cena zł 32.

Polska polityka zagraniczna — polityką

szego kraju. Źródła jej sukcesów tkwią w charakterze, założeń i zasadach, którymi się kieruje. W stosunku do krajów socjalistycznych jest to zasada sojuszu, przyjaźni, wzajemnej pomocy i międzynarodowej jedności działania. Wobec krajów rozwijających się (tzw. Trzeciego Świata) — zasada solidarności, poparcia dążeń narodowyzwoleńczych, pomocy i współpracy. W stosunkach z rozwiniętymi państwami kapitalistycznymi (państwami o odmiennych ustrojach) — zasada pokojowego współistnienia.

Polska polityka zagraniczna określana jest przez charakter ustroju socjalistycznego budowanego w naszym kraju. Wynika też z modelu polityki zagranicznej państwa socjalistycznego.

Od 1944 r. Polska prowadziła niezmiennie politykę służącą sprawie pokoju i odprężenia międzynarodowego. Whiosała do życia międzynarodowe poważy, liczący się wkład. Dzięki aktywności i trafności propozycji rozwiązań ważnych

problemów międzynarodowych, zajmowaniu stanowiska zgodnego z interesami pokoju oraz działań służących odprężeniu międzynarodowemu i wspólnym budowaniu wysoki autorytet na arenie międzynarodowej. Z kraju, który był uważany przez dziesiątki lat za sprawiający wyłącznie kłopoty w życiu międzynarodowym, staliśmy się czynnikiem stabilizacji sytuacji w Europie. To prezydent Franklin Delano Roosevelt powiedział w czasie Konferencji Jaltańskiej w 1945 r., że sprawa polska przysparza światu ból głowy. Dziś Polska Ludowa wnosi ważki wkład do współpracy między narodowej, do odprężenia w stosunkach międzynarodowych, jak kraj pokojowy, dynamicznie się rozwijający. Z okazji wizyty Edwarda Gierka w USA amerykańska gazeta „Bal timore Sun” pisała: „Szef partii polskiej przybywa do Ameryki nie jako ubogi krewnik, lecz jako przedstawiciel kraju, należącego do trzech najszybciej rozwijających się państw świata”.

PRL jest dziś państwem o ustabilizowanych, uznanych granicach, posiadającym przyjaźielskie stosunki ze swymi trzema sąsiadami. Przed 1939 r. Polska miała granice nieustabilizowane i konfliktowe stosunki z sąsiadami. Dzisiejsza wysoka pozycja Polski na arenie światowej, jej autorytet zostały zbudowane w wyniku wieloletniej działalności wszystkich ogniw reprezentujących nasz kraj na arenie międzynarodowej, dzięki patriotycznej postawie obywateli. Konsekwentna realizacja polityki pokojowej, polityki pokojowego współistnienia przyniosła dobre rezultaty.

W polityce zagranicznej nawiązujemy do postępowych tradycji narodu polskiego, do założeń programowych Polskiej Partii Robotniczej. Już w latach niewoli narodowej siły rewolucyjne widziały rolę Polski w „organizowaniu bezpieczeństwa i odbudowy gospodarki w Europie”. Manifest PKWN z 22. VII. 1944 r. zawierał podstawowe wytyczne pokojowej

polityki i współpracy międzynarodowej. Każdy Zjazd PPR i PZPR poświęcał znaczną uwagę polityce zagranicznej w dziedzinie budowy pokojowych stosunków międzynarodowych, zakazu broni masowej zagłady, rozbrojenia. Również VI i VII Zjazd PZPR wytyczyły zadania w dziedzinie działalności międzynarodowej Polski, służące realizacji programów rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego naszego kraju. Ranga i założenia polskiej polityki zagranicznej znalazły potwierdzenie w artykule 6 Konstytucji PRL. Czytamy tam: „Polska Rzeczpospolita Ludowa w swej polityce: 1) kieruje się interesami Narodu Polskiego, jego suwerenności, niepodległości i bezpieczeństwa, wola pokoju i współpracy między narodami, 2) nawiązuje do szczytnych tradycji solidarności z siłami wolności i postępu, umacnia przyjaźń i współpracę ze Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich i innymi państwami socjalistycznymi, 3) opiera stosunki z państwami o odmiennych ustro-

jach społecznych na zasadach pokojowego współistnienia i współpracy”.

Od początku działalności ONZ Polska wnosi konstruktywny wkład do pracy tej organizacji. Przedstawiciele PRL wchodzą w skład różnych organów ONZ, włącznie z pełnieniem funkcji przewodniczącego sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ czy też zastępcy sekretarza generalnego ONZ, którym jest obecnie Bolesław Lewandowski. Na forum tej organizacji Polska popierała inicjatywy pokojowe, rozbrojenie, dekolonizację, służące pokojowemu współistnieniu i sama je zgłaszała. Do najbardziej znanych inicjatyw Polski na terenie ONZ należało zgłoszenie 2 X 1957 r. na XII Sesji Zgromadzenia Ogólnego projektu utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. Projekt ten został uzupełniony w 1963 r. planem zamrozenia broni jądrowej w Europie Środkowej. Aczkolwiek propozycje te nie zostały do-



W poprzednim cyklu dziesięciu publikacji pt. „POLSKA 1918—1978” zamieszczonych w okresie 21 X — 13 XII ubr. przekazaliśmy czytelnikom refleksje o 60-leciu polskiej niepodległości państwa socjalistycznego. Obecnie drukujemy drugą pozycję z nowego cyklu na temat 35-lecia PRL. Zapoczątkował go 27 stycznia br. artykuł pt. „Geneza Polski Ludowej” pisał prof. dr hab. Stanisław Kubiśka, kierownika Zakładu Historii Polski Ludowej w Instytucie Historii UAM w Poznaniu.

Polska polityka zagraniczna od powstania państwa ludowego stanowi jedną z największych osiągnięć na-

Ptasie zimowanie

BRAN

TEATR

„Słownik” E. Brylla w Gnieźnie

Z tym wszystkim jednak „Sło

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Teatr im. Aleksandra Fredry w
Gnieźnie — „Słowik” Ernesta Brylla. Muzyka — Piotr Hertel, reżyseria — Wojciech Boratyński, scenografia — Ewa Nahlik, ruch sceniczny — Janusz Kołodziejczak. Premiera — 28 I 1979.



Na zdjęciu: scena zbiorowa ze „Słowika” w teatrze gnieźnieńskim.

Fot. — J. Kulm

pokoju i współpracy

W ramach realizacji posta-

doc. dr hab.

CZESŁAW MOJSIEWICZ

P I N I E

O L E M I K I

D P O W I E D Z I

DOBRO DZIECKA

Odrebną sprawą pozostaje sytuacja dzieci w rodzinach alkoholików, lub osób o zaburzeniach równowagi psychicznej. I tu, chyba również w naszym kraju, pozostaje wiele do zrobienia. Sama znam takie właśnie przypadki, że dzieci w najmłodszych latach żyją w statym strachu o matkę, o siebie i rodzeństwo, gdyż ojciec grozi biciem. Później zaczyna się branie przykładu, a więc „pociąganie” z butelek, używanie wulgarnego języka, maltretowanie słabszych od siebie. Te tragiczne dla dzieci przypadki rzadko trafiają na wokandy, bo przeważnie dzieją się w zamkniętych ścianach mieszkań. W dodatku do tak zwanych „spraw rodzinnych” niechętnie wtrąca się milicja. Tymczasem, takie jest moje przekonanie, tam uszędzie, gdzie jest pijak i dziecko, ingerencja powinna być natychmiastowa i skuteczna doraźnie oraz długofalowo. To wymaga prawnego i praktycznego uregulowania. (255)

KRYSTYNA B. — Pobiedziska

UCIAŻLIWE SASIEDZTWO

w imieniu zainteresowanych — JÓZEF R

ODCIĘTE OD POCZTY

Aby dostać się ze Szczepankowa na pocztę, trzeba po wspomnianej likwidacji mostu jechać autobusem do Zegrza, tam przesiąść się na autobus nr 84 (jeździ co godzinę) do Franowa. (179)

MARIAN IGNASIAK — Poznań

SKRACAJA SOBIE CZAS PRACY

ELŻBIETA B. — Poznań

ŚWIECZEK ANI NA LEKARSTWO

Bardzo często prasa, radio i telewizja podają komunikaty o oszczędzaniu energii elektrycznej. Sama nieraz widziałam marnotrawstwo światła w białych dzień na ulicach. I pomimo interwencji nie było rezultatów. Ja np. bardzo lubię włączyć telewizję i zapalić świeczkę. Oszczędzam prąd, a przy tym zapalona świeczka wchłania dym papierosów. Tą drogą można połączyć dobre z pożytecznym. Niestety, świeczki obecnie nie kupisz nawet na lekarstwo, nawet tych dekoracyjnych. Mam wrażenie, że ktoś i na produkcji świeczek chce robić oszczędności, czego już zupełnie nie mogę zrozumieć! A może trzeba „potrząsnąć” producentami, bo znicze nagrobkowe są w sprzedaży, tyle że droższe od świeczek i tak dymią, że ich palić w mieszkaniu nie sposób.

(132)

STANISŁAWA PALACZ — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji.

Przemówienie w dzielnicy ubogich w Guadalajarze

Zakończenie meksykańskiej podróży papieża Jana Pawła II

W środę w ostatnim dniu pobytu w Meksyku, papież Jan Paweł II przyjął w siedzibie delegacji apostolskiej w stolicy Meksyku ministrów spraw zagranicznych pięciu krajów Ameryki Środkowej. Spotkanie nie przewidziane w oficjalnym programie wizyty papieża odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

W godzinach popołudniowych czasu miejscowego Jan Paweł II udał się w podróż powrotną do Rzymu. Samolot papieski zatrzymał się na dwie godziny na Wyspach Bahama.

We wtorek Jan Paweł II

Teng Siao-ping w USA

Porozumienia amerykańsko-chińskie

21 ubm. zakończył się pierwszy etap amerykańskiej wizyty wicepremiera ChRL, Teng Siao-pinga obejmujący jego pobyt w Waszyngtonie wypełniony rozmowami w Białym Domu, w Kongresie i w Departamencie Stanu.

Na zakończenie rozmów podpisano w Białym Domu amerykańsko-chińskie porozumienie, w sprawie naukowych, wymianie kulturowej i konsularnej. Na pod pozycję strony chińskiej nie podpisano końcowego komunikatu

czy też oświadczenia o przebiegu rozmów waszyngtonskich.

Podczas spotkania z członkami Kongresu wicepremier ChRL usiłował podważyć wartość rokowań rozbrojeniowych i „przestrzegając” Stany Zjednoczone przed zawarciem porozumienia SALT. Wystąpienia te były na tyle wyraźne ingerencja w politykę Stanów Zjednoczonych, że zmusiły gospodarzy do publicznego odcieczcia się od stwierdzenia chińskiego gościa.

Wczoraj delegacja chińska rozpoczęła podróż po USA. (PAP)

Obrady KSR

Nowe leki z „Herbapolu”

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” sprzedają w roku ubiegłym wyroby za 975 mln zł., przekraczając zadania o 75 mln zł. Plan na rok bieżący, przyjęty przez przedstawicieli załogi na wczorajszej sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, ma wartość 987,5 mln zł. Członkowie KSR zobowiązali się, że jeśli zakład otrzyma większe ilości surowca, dostarczy dodatkowo wyroby, gdyż załoga ma ambicję stać się „miliarderem”.

Dla odbiorców indywidualnych w kraju wyprodukule „Herbapol” syropy, leki ziołowe i esencje spożywcze za 450

mln zł. Syropów (rosavit, sorbovit, prunovit oraz herbavit w kilku smakach) dostarczy zakład 18 000 ton, czyli o 4 000 ton więcej, niż w roku ubiegłym. Wprowadzony zostanie do produkcji nowy herbavit o smaku ananasowym. Asortyment farmaceutyków rozszerzy się o valupol — lek o działaniu uspokajającym i arcalen — maść do leczenia stłuczeń oraz do masażu.

Na sesji KSR wiele miejsca w dyskusji poświęcono także dalszej poprawie jakości. Ostatnio zakład wystąpił o znak jakości na sorbovit i „przymierza się” do zdobycia kolejnych takich znaków. (gra)

Rozwija się sieć połączeń radiowych

Paryskie programy stereo

także dla poznańskich słuchaczy

Mimo rozwoju telewizji, radio zdobywa coraz więcej słuchaczy. W dużej mierze przyczynia się do tego wprowadzenie stereofonii. Za kilka miesięcy Polskie Radio zamierza rozpocząć nadawanie programu stereofonicznego o zasięgu ogólnopolskim, w rozszerzonym wymiarze godzin.

Z pierwszych regularnych programów stereo wystąpiły w roku 1970 ośrodki w Warszawie i Szczecinie. Dzisiaj już wszystkie rozgłośnie regionalne — w tym i poznańska — dysponują urządzeniami, umożliwiającymi nadawanie sygnału złożonego. Trudności następcza jednak centralne rozgłoszenie programów, bo brakujące odpowiednich torów kablowych i radiolinii między miastami, wojewódzkimi a rozgłosznią centralną. Audycje nagrywane w Warszawie, trzeba więc kopiować i tamy dostarczać do ośrodków regionalnych.

Wkrótce będzie inaczej. Dobiegają końca prace nad budową ogólnopolskiej, rozsy-

łowej sieci stereofonicznej. Oprócz od dawna już przygotowanej linii Warszawa — Białystok, stolica mieć też będzie bezpośrednie połączenia z Bydgoszczą, Lublinem, Łodzią, Olsztynem, Poznaniem i Wrocławiem, a w przyszłości — również z innymi miastami. Wówczas prawie w całym kraju można będzie odbierać audycje stereofoniczne.

Trwają także prace nad siecią zwrotną, która zapewni bezpośrednie połączenia rozgłoszeń regionalnych z Warszawą oraz między poszczególnymi ośrodkami. Zadanie to zakończy się ma w przyszłym roku, co z kolei umożliwi włączenie się do sieci międzynarodowej. Będziemy wówczas mogli — także w Poznaniu — słuchać programów stereofonicznych bezpośrednio transmitowanych z Moskwy, Paryża, czy Rzymu. (bop)

Obrzycko zaprasza na wczasy

Dom Wypoczynkowy Funduszu Wczasów Pracowniczych w Obrzycku nad Wartą cieszy się opinią gościnnej ośrodka, w którym wśród lasów Puszczy Nadnoteckiej można mile

i dobrze odpocząć nie tylko latem. Tym razem chętnych zaprasza na turnus od 20 lutego do 5 marca br. Skierowania — w Biurze Skierowań FWP w Poznaniu, ul. Fredry 12. (tk)

LUTY	Marił, Mirosława
2	
Piątek	Błażeja, Hipolita
3	
Sobota	Andrzeja, Weronika
4	
Niedziela	Słońce: 7.35—16.39

TEATRY

POZNAN
OPERA — piątek, 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański, sob. 19 „Złoty kogucik”, niedz. 19 Wiosna baletowa „Syfitydy”, „Treny”, „Boleró”.
MUZYCZNY — piątek, sob. 19, niedz. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — piątek, sob. niedz. 19 „Poszli ci, którzy powinni”.
NOWY — piątek, sob. niedz. 19 „Miłość pod Padwą”.
KABARET „TEY” — piątek, sob. niedz. 19, 20.30.

WITKOWO
TEATR IM. A. FREDRY (z Gniezna) — piątek, „Balladyna”.

GNIEZNO
TEATR IM. A. FREDRY — sob. przedś. zamka, „Dwie bliźny”, niedz. 19 „Słowik”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEZ Noteć: „Wyspa skażonych” (meks.), „Winnetou” cz. III (Jug.).

CZEMPIN: piątek, sob. niedz. „Gang Olsena wpada w szat” (duń.), piątek, sob. „Joe Valachi” (wł.-fr.), niedz. „Latający kufer” (pol.).

GNIEZNO Polonia: „Bilet powrotny” (pol.), „Cokurkol zdobywa kosmosu” (pol.).
GRODZISK: piątek, sob. niedz. „Joe Valachi” (wł.-fr.), „Piętaszek i Robinson” (ang.), sob. niedz. „Podróż za jeden uśmiech” (pol.).

JAROCIN: piątek, sob. niedz. „Ostatni raz” (amer.), sob. niedz. „Niech żyją duchy” (czech.).

KALISZ Kosmos: „Hop i jest maipolud” (czech.), „Chinatown” (amer.), Oaza: „Nie strzelaj do nauczyciela” (kand.), „Sylwester” (piątek, sob. niedz. „Płonienie” (pol.), „Engelina” (fr.), sob. niedz. „Pirat” (meks.).

KEPNO: piątek, sob. niedz. „Mandino” (wł.-amer.), „Charlie Brown i jego kompania” (amer.), sob. niedz. „Nauczyciel śpiewu” (radz.).

KŁODAWA: piątek, sob. niedz. „Przełomy Missouri” (amer.).

KONIN Centrum: „Długo weekend” (hiszp.), Górnik: piątek, „Nie taki zły” (fr.), niedz. „Czarne i białe w kolorze”, „Pierścień księżnej Anny” (pol.).

KOSCIAN: piątek, sob. niedz. „Abba” (szwedz.), niedz. „Napać pod choinką” (pol.).

KROTOSZYN: piątek, sob. niedz. „San Babilu godzina 20” (wł.), sob. niedz. „Zaczarowane podwórko” (pol.).

KRZYŻ: „Bez znieczulenia” (pol.), LESZNO: „Wilk grasuje” (NRD), „Ucieczka gangsterów” (amer.).

NOWY TOMYSL: piątek, sob. niedz. „Bez znieczulenia” (pol.), „Con amore” (pol.), niedz. „O dwóch takich co ukradli księżkę” (pol.).

OPALENICA: „Zasady dominacji” (amer.).

OSTRÓW Słońce: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.).

OSTRZESZÓW: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.).

PILA Iskra: piątek, sob. niedz. „Próba ognia i wody” (pol.), „Świeci nie chca mówić do mnie”, Sokół: piątek, sob. niedz. „Skrzydło czy nóżka” (fr.), niedz. „Reksio marzyciel” (pol.).

PLESZEW: „Ostatni raz” (amer.), PILEWY: piątek, sob. niedz. „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol.), sob. niedz. „Pożyteczne śmieło” (pol.).

RAWICZ: piątek, sob. niedz. „Wśród nocnej ciszy” (pol.), niedz. „Adaś i Ola” (czech.).

SŁUPCA: piątek, sob. niedz. „Akwarele” (pol.), niedz. „Mała syrenka” (japoń.).

SZAMOTULY: „Koziorożec-1” (amer.).

SYCÓW: piątek, sob. niedz. „Halo Szpiechówka” (pol.), niedz. „Pies, który zagroził” (pol.).

SREM Klubowe: piątek, sob. niedz. „King Kong” (amer.), niedz. „Szary okrutnik” (radz.).

STONÓW: „Zachłonne dusze” (wł.), sob. niedz. „Spirala” (pol.), „Gdzie się podziało” (wł.), „Gdzie się podziało” (wł.), „Gdzie się podziało” (wł.).

TRZCIEŃ: „O jeden most za daleko” (ang.).

TUREK: „Abba” (szwedz.), WIERUSZÓW: „Taksówkarz” (amer.), „Barbara Radziwiłłówna” (wł.).

WRONKI: „Koziorożec” (amer.), WĄLECZ: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz” (pol.).

WRZESNIA: „Joseph Andrews” (ang.).

ZŁOTÓW: „Znaki radiaku” (pol.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „General Baroz” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Old Jazz Meeting 79, cz. II; 13.40 Kąk melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; (ok. g. 15.15 Inf. dla kierowców); 15.16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Tańce z różnych stron świata; 20.05 Wirtuozi róż-

nych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Małe muzykowanie; 8.01 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli; „Zimowe mruczanki” — aud. słowno muz.; 10 Czytamy klasyków: „Podróże Guivera” — Jonathan Swifta; 10.30 Mistrzowie boogie-woogie — Jimm Yancy; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wilhelm Backhaus gra sonaty fortepianowe Beethovena; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 C. F. Stamitz — „Konc. D-dur na altówkę i ork. kameralną”; 12.25 „Mariwa stręła” — fragm. pow.; 12.45 Taniec dawniej Warszawy; 12.55 Na fortepianie gra J. Sent; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Manuel de Falla: „Trójkątasty kapelus” — II Suita z baletu; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Viextempes; 14 Koncert skrzypcowy a-moll op. 37; 14.10 Wieści, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16.10 Koncert żywcem miłośników muz.; 16.40 S. Moniuszko: „Fragm. z opery „Flis”; 17 Rymy Kuby; 17.20 „Wyrzki” — opow. Mirona Błaszkowskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Rola”; 18 S. Prokofiew: „Sonata D-dur na flet i fortepian op. 94”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Wespazjana Kochowskiego; 19.30 Gra zespołu kameralistów; 20.05 Aereopag — dyskusja szefów czasopism społ.-kulturalnych; 20.20 Transm. uroczystości wręczenia tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu w Leuven Krzysztofowi Pendereckiemu; 21.10 Muzyka; 21.20 d.c. Transmisji z Leuven; 22 Teatr PR — „Teatr Sensacji”; „Morderstwo na Cholska Street”; 23 Granie jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21, 23.30.

PROGRAM III: 8 Ekspressem przez świat; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — aud. pow.; 9.10 Sztuka aranżacji — Maynard Ferguson; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Karawał op. 9 Schumanna gra Alekx Weissenberg; 10.35 Kiermasz pięt wytwórni Pepita; 11 Dzień jak co dzień; 11.30 Spotkania na szczycie: Dizzy Gillespie i Oscar Peterson; 12.05 W tonacji Trójk; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Notatki scenarzysty” — aud. pow.; 14 Mistrzowie batuty — A. Toscanini; 15.05 Chaturnik i solisci; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16 Reportaż z cyklu: „Pły nie Wisła, płynięcie”; 16.20 Muzyczne branie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Marek Gaszyński; 17.40 Studio nagrania — aud. Jerzego Kordowicza; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dzw. — S. Lem; „Kalar”; 19.35 Opera — C. Monteverdi; „Orfeusz”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — aud. pow.; 20 Interdico; 20.40 „Spotkamy się przy Koziej 7”; 21 Blu esy Johna Mayala; 21.20 Thesaurus muzyki polskiej; 22.08 Gwiazdka studniennych wieczorów — E. Regina; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja; 23 Nowe tomiki poetyckie — M. Weber; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Przeboje bez słów; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka (sem. II); „Rola doświadczonych życiowych nauce”; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 R. Strauss: „Suita walców”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Zimowe mruczanki” — aud. słowno muz.; 10 Koncert barokowy; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wychowanie muz.); 11.30 Śpiewa drugą głosem — to strasznie trudno”; 11.30 Śpiewa G. Janowicz; 12.05 Czas dobrego gospodarza; 12.25 Giełda płyt; 13 Jaz. rosyjski; 13.15 Muzyka; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Rola CSRS i NRD w umacnianiu pokoju w Europie”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Wielkopolska Kapela Orlików; 15.05 „Promenada” — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 15.40 Książki, do których wracamy — Henryk Sienkiewicz; „La tarmik”; 16.05 Jez. jaciński; 16.25 Z data od utartych szlaków — Czenoński; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka rozrywkowa; 17.45 Aud. oświatowa; 17.25 Stereo: Zimowe tematy w muzyce; 17.55 Poznański koncert żywcem; 18.25 Mistrzowie pióra — K. K. Baczyński; 19 SOS dla biosfery; „Powracające życie w Łaziskach”; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Koncert z nagrań Ork. Symf. Radia Japońskiego; 21.07 Tydzień muzyczny E. Podles; 21.37 Laureaci chopinowskiej na płytach; 22.15 Krale i wydarzenia; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Trzecie Po wstanie Śląskie”; 22.50 E. Grieg — Erotyk z cyklu utworów Frycz nych op. 43.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „General Baroz” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje z młodych płyt; 13.20 „Old Jazz Meeting 79” cz. II; 13.40 Kąk melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; (ok. g. 15.15 Inf. dla kierowców); 15.16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Tańce z różnych stron świata; 20.05 Wirtuozi róż-

nych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Małe muzykowanie; 8.01 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli; „Zimowe mruczanki” — aud. słowno muz.; 10 Czytamy klasyków: „Podróże Guivera” — Jonathan Swifta; 10.30 Mistrzowie boogie-woogie — Jimm Yancy; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wilhelm Backhaus gra sonaty fortepianowe Beethovena; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 C. F. Stamitz — „Konc. D-dur na altówkę i ork. kameralną”; 12.25 „Mariwa stręła” — fragm. pow.; 12.45 Taniec dawniej Warszawy; 12.55 Na fortepianie gra J. Sent; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Manuel de Falla: „Trójkątasty kapelus” — II Suita z baletu; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Viextempes; 14 Koncert skrzypcowy a-moll op. 37; 14.10 Wieści, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16.10 Koncert żywcem miłośników muz.; 16.40 S. Moniuszko: „Fragm. z opery „Flis”; 17 Rymy Kuby; 17.20 „Wyrzki” — opow. Mirona Błaszkowskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Rola”; 18 S. Prokofiew: „Sonata D-dur na flet i fortepian op. 94”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Wespazjana Kochowskiego; 19.30 Gra zespołu kameralistów; 20.05 Aereopag — dyskusja szefów czasopism społ.-kulturalnych; 20.20 Transm. uroczystości wręczenia tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu w Leuven Krzysztofowi Pendereckiemu; 21.10 Muzyka; 21.20 d.c. Transmisji z Leuven; 22 Teatr PR — „Teatr Sensacji”; „Morderstwo na Cholska Street”; 23 Granie jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21, 23.30.

PROGRAM III: 8 Ekspressem przez świat; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — aud. pow.; 9.10 Sztuka aranżacji — Maynard Ferguson; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Karawał op. 9 Schumanna gra Alekx Weissenberg; 10.35 Kiermasz pięt wytwórni Pepita; 11 Dzień jak co dzień; 11.30 Spotkania na szczycie: Dizzy Gillespie i Oscar Peterson; 12.05 W tonacji Trójk; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Notatki scenarzysty” — aud. pow.; 14 Mistrzowie batuty — A. Toscanini; 15.05 Chaturnik i solisci; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16 Reportaż z cyklu: „Pły nie Wisła, płynięcie”; 16.20 Muzyczne branie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Marek Gaszyński; 17.40 Studio nagrania — aud. Jerzego Kordowicza; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dzw. — S. Lem; „Kalar”; 19.35 Opera — C. Monteverdi; „Orfeusz”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — aud. pow.; 20 Interdico; 20.40 „Spotkamy się przy Koziej 7”; 21 Blu esy Johna Mayala; 21.20 Thesaurus muzyki polskiej; 22.08 Gwiazdka studniennych wieczorów — E. Regina; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja; 23 Nowe tomiki poetyckie — M. Weber; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Przeboje bez słów; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka (sem. II); „Rola doświadczonych życiowych nauce”; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 R. Strauss: „Suita walców”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Zimowe mruczanki” — aud. słowno muz.; 10 Koncert barokowy; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wychowanie muz.); 11.30 Śpiewa drugą głosem — to strasznie trudno”; 11.30 Śpiewa G. Janowicz; 12.05 Czas dobrego gospodarza; 12.25 Giełda płyt; 13 Jaz. rosyjski; 13.15 Muzyka; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Rola CSRS i NRD w umacnianiu pokoju w Europie”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Wielkopolska Kapela Orlików; 15.05 „Promenada” — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 15.40 Książki, do których wracamy — Henryk Sienkiewicz; „La tarmik”; 16.05 Jez. jaciński; 16.25 Z data od utartych szlaków — Czenoński; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka rozrywkowa; 17.45 Aud. oświatowa; 17.25 Stereo: Zimowe tematy w muzyce; 17.55 Poznański koncert żywcem; 18.25 Mistrzowie pióra — K. K. Baczyński; 19 SOS dla biosfery; „Powracające życie w Łaziskach”; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Koncert z nagrań Ork. Symf. Radia Japońskiego; 21.07 Tydzień muzyczny E. Podles; 21.37 Laureaci chopinowskiej na płytach; 22.15 Krale i wydarzenia; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Trzecie Po wstanie Śląskie”; 22.50 E. Grieg — Erotyk z cyklu utworów Frycz nych op. 43.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.20 Moja audycja muzyczna; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Transmisja Biegu Gwarków; 10.15 z albumu polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — Festiwal Baśni; „Sobotnia Góra”; 10.54 Transm. Biegu Gwarków; 11.10 Różne barwy piosenki; 12.05 „W samo południe”; 12.45 Transmisja Biegu Gwarków; 13 Studio „Gama”; 14.15 Transm. Biegu Gwarków; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert żywcem; 16.05 Teatr PR; „Pepita”; 16.50 Koncert na instrumentach; 17.15 Studio Miodych; 18.05 Muzyka rozrywkowa; 18.15 „Wypielniny tańcem świat, wypielniny świat pieśniami” — re portaż z okazji 25-lecia Zespołu „Śląsk”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert żywcem; 21.05 Mini magazyn ar 13; 22 Te legramy muzyczne ze świata; 22.35 Musicjon z Poznania; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka jazzowa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8 „Niedzielne spotkania” — program literacko-muz.; 12.05 Poranek muz. symf. z nagrań Bostońskiej Ork. Symf.; 13 Teatr PR — Wybieramy Premiery Roku 1978; „Rachunek sumienia”; „Galeria królów”; 14.15 P. Perkowski: „Sinfonietta”; 14.35 W rymie wioskiej tarantelli; 15 Radiowy Teatr dla Młodzieży; „Cwiczona z wyobraźni”; 15.45 Rozrywka i reklama; 16 Konc. chopinowski z historycznych nagrań L. Poushnoffa; 16.30 „Wizyty i podróże” nr 9; 18 Pano-

rama wokalistyki polskiej; 18.35 Fiedeton public. międzynarod.; 19 Keczal A. Celentano; 19.20 SM — Rozgłoszenia Harcerska; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obromos; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości muzyczne — aud. Romana Jasińskiego; 22 Arie Bacha i Haendla śpiewa K. Ferrier; 22.30 Teatr Poezji; „Czasu jutrzejnego” — jednoaktówki J. Czecho-wicza; 23 Wacław z Szamotuł — wielki kompozytor polskiego renesansu; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — aud. pow.; 9.10 Na goralską nutę; 9.30 Gdy się mówi — Hotele pracownicze; 9.50 Solo na akordeonie; 10 60 minut na godzinę; 11 Graja Skaldowie II; 12 Niedziela szkolna muzyczna; 13 Galicja i Niepodległość; O Krakowskiej Komisji Likwidacyjnej — 2 odc.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Muzyczne Premiery PR III; 14.50 Rep. pt. „Pilkka”; 15.

Z KART HISTORII

Zamach na Franza Kutschere

Przed 35 laty, 1 lutego 1944 roku, w Warszawie oddział dywersyjny Komendy Głównej Armii Krajowej „Pegaz” — późniejszy „Parsol” (dowódca kpt. Adam Borys — „Piug”) wykonał wyrok śmierci na generale SS (SS-Brigadeführer) i policji F. Kutschere, który wyróżniał się szczególnym okrucieństwem wobec narodów okupowanych w Czech, Danii, Holandii, Norwegii, Jugosławii, Związku Radzieckiego i Polsce (kolejno w tych krajach działał). Od jesieni 1943 roku jako dowódca SS i policji na dystrykt warszawski zastrzelił terror i krwawe represje w stołku do ludności polskiej. Na jego rozkaz hitlerowcy dokonali w Warszawie od połowy października 1943 do stycznia 1944 roku 34 publicznych egzekucji, w których zginęło około 1300 osób; w tym też czasie aresztowano ponad 7000 Polaków.

W akcji na Kutschere wzięło udział 12 żołnierzy „Pegaza” pod dowództwem kpr. pchor. „Lota” (Bronisław Pietraszewicz). Akcja skrupulatnie przygotowana i trwała niepełną godzinę. Została wykonana o godz. 9.08 w pobliżu gmachu ówczesnego dowództwa SS i policji, przy Alejach Ujazdowskich 23. Na umówiony znak podany przez łączniczkę — „Kame” (Maria Stypulkowska-Chojacka), „De-wajtis” (Elżbieta Dziembowska) i „Hanke” (Hanna Szarzyńska-Rewska), z ulicy Pięknej (wówczas Piusa) wyjechało auto kierowane przez „Misia” (Michał Issajewicz) i zajęło drogę samochodową, którym jechał z alei Róż F. Kutschera z

adiutantem i kierowcą. Jednocześnie ruszył w stronę wozu dowódcy SS i policji „Lot”, a za nim „Kruszynka” (Zdzisław Poradzki). Na wyznaczonych stanowiskach było już ubezpieczenie: „Juno” (Zbigniew Gęsiński), „Olbrzym” (Henryk Humiecki) i „Cichy” (Marian Senger). „Lot” oddaje z odległości jednego metra serię do Kutschery przez opuszczoną szybę samochodu. „Kruszynka” ciężko rani adiutanta, wytrącając mu broń z ręki. „Juno” w biegu strzela do wartownika przy gmachu żandarmerii. Z tego gmachu syją się pociski na wykonawców wyroku. „Lot” zostaje dwukrotnie rany w brzuch i wycofuje się do samochodu „Sokoła” (Kazimierz Sott), który wraz z trzecim samochodem prowadzonym przez „Bruna” (Bronisław Helliwig) tyłem przybliżył się do narożnika al. Ujazdowskich od strony ulicy Chopina. Do auta Kutschery doskakuje „Kruszynka” oraz „Miś”, strzelając do hitlerowskiego zbira ze stenu i z parabelum, po czym wyciąga jego ciało z wozu i szuka ją przy nim dokumentów. „Juno”, „Cichy” i „Olbrzym” ostrzeżliwie bez przerwy gmach do wództwa SS, wycofując się jednocześnie do samochodów.

Fotorekonstrukcja zamachu na generała SS i policji F. Kutschere. Fragment przedstawia moment, kiedy po wycofaniu się rannego „Lota”, II wykonawca „Kruszynka” kieruje serię pocisków z pistoletu maszynowego do wyciągniętego z auta Kutschery, a kierowca i zarazem III wykonawca „Miś” rzuca „filipinkę” w kierunku żandarmerii, strzelających z wartowni.



„Lot” (Bronisław Pietraszewicz) dowódca akcji na Kutschere. Zmarł 4 lutego 1944 roku. Pośmiertnie awansowany do stopnia podporucznika i odznaczony Orderem Virtuti Militari V kl. Fot. Archiwum

nocznie do samochodów. Większość jest ranna. Następuje nie mniej dramatyczny odskok.

„Sokół” (Kazimierz Sott) i „Juno” (Zbigniew Gęsiński) po odwiezieniu rannych do szpitali, podczas starcia z hitlerowcami na Moście Kierbedzia zginęli, skacząc do wody, w nurtach Wisły. „Cichy” (Marian Senger) i „Lot” (Bronisław Pietraszewicz), ciężko ranni w czasie akcji, zmarli po operacji, dramatycznym odbiciu ich i ukryciu w innych szpitalach. Straży niemieckie — zabici: generał SS i policji F. Kutschera, jego kierowca i dwóch żandarmerii, ranni: adiutant oraz kilkunastu żandarmerii i SS-mów, biorących udział w kontratakach.

Dzień później, 2 lutego, hitlerowcy w odwet za zabicie F. Kutschery rozstrzelali publicznie w al. Ujazdowskich 100 osób. Ponadto nałożyli na polską ludność Warszawy kontrybucję w wysokości 100 mln złotych, przesunęli godzinę policyjną na wcześniejszą, oraz zastosowali szereg innych sankcji wobec Polaków. Ale uwieczniony powodzeniem zamach na SS-Brigadeführera F. Kutschere wywarł odstraszenie na hitlerowskich okupantach.

(Z tygodnika „Za Wolność i Lud”)



Rys. i fot. — CAF z 1969 r.

ŁUDZIE I WYDARZENIA

W miniony czwartek powrócił z emigracji do Iranu przywódca religijny ajatollah Chomeini. Jego pozycja w kraju jest bardzo znacząca, bowiem stoi na czele islamskiej sekty szyitów, do której należy ponad 90 procent Iranczyków. Zdaniem obserwatorów — w ostatnich miesiącach jego głos miał decydujące znaczenie dla działań opozycji, zaś większość rodaków uważa go za jedynego człowieka, który może przywrócić w kraju spokój.

78-letni Ruhollah Chomeini, noszący godność ajatollaha, szwickiego przywódcy religijnego (ajatollah oznacza w języku perskim „odbiście Allaha”), zmuszony został do opuszczenia Iranu w roku 1964. Rok wcześniej występował jako przywódca opozycji przeciwko prowadzonej przez szacha Rezę Pahlawiego reformie rolnej. Oceniał te próby zmian społecznych jako sprzeczną z prawem islamu. Po wyjeździe z kraju pozostał nadal duchowym przywódcą swych współwyznawców w Iranie.

Do Francji przybył w październiku ubiegłego roku, nieoficjalnie, jako turysta. Wcześniej przebywał w Iraku. Dom, w którym zamieszkał w Pontchartrain niedaleko Paryża, stał się wkrótce główną kwaterą rewolucyjną. Ajatollah Chomeini sprawował kontrolę nad ruchem antycy-sarskim w kraju poprzez rozmowy telefoniczne, listy, a przede wszystkim poprzez liczne odwiedzających go we Francji stronników.

Jest głównym rzecznikiem utworzenia islamskiej republiki Iranu — po obaleniu monarchii i obecnego rządu Szapura Bachtiaara. Zawsze jednak podkreślał, że nie ma zamiaru sam stanąć na czele nowego rządu, a jedynie nadzorować jego działalność.

Po wyjeździe Rezy Pahlawiego z kraju, ajatollah Chomeini oświadczył, że wyjazd

szacha jest „pierwszym krokiem kończącym 50-letnie rządy tyranów w Iranie” i że wkrótce utworzy rząd tymczasowy republiki islamskiej. Już wtedy zapowiedział powrót do kraju „we właściwym czasie”. Nie uczynił tego wcześniej, ponieważ rząd S. Bachtiaara zamknął 24 stycznia wszystkie lotniska, roz-

rem nielegalnym i spiskującym z USA i Anglią przeciwko narodowi” i wezwał Iranczyków, aby „nie poddawali się i stawiali opór”. Stało się oczywiste, że szanse na porozumienie między tymi dwoma politykami są coraz mniejsze.

Groźba zbrojnego wystąpienia zwolenników powrotu Chomeiniego przeciwko blokowaniu międzynarodowego lotniska w Teheranie oddziałom wojskowym, zmusiła ostatecznie w miniony wtorek rząd irański do wyrażenia zgody na lądowanie francuskiego samolotu czarterowego, wiozącego ajatollaha.

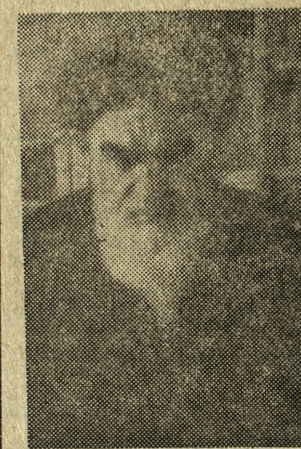
Przybycie Chomeiniego do Iranu i demonstracyjne poparcie go przez większość społeczeństwa, świadczy o postępującym spadku aurytetu rządu S. Bachtiaara. Stoją więc naprzeciwko siebie — z jednej strony zwolennicy monarchii, z drugiej — domagający się zmian większość narodu, z Chomeinim na czele.

W licznych wystąpieniach poprzedzających powrót do kraju, przywódca szyitów określił linie polityki przyszłej republiki islamskiej jako niezależną, zdecydowanie potępiając separatystyczny dialog egipsko-izraelski, jako przestępstwo wobec ogółu muzułmanów. Zaatakował wojsko we porozumieniu Iranu ze Stanami Zjednoczonymi i uznał, że złoża ropy naftowej były dotychczas wykorzystywane niezgodnie z interesem Iranu. Komentarz wypowiedział przywódcą USA — Jimmy Cartera, że owozacja powinna dać rządowi S. Bachtiaara możliwość uregulowania spraw wewnętrznych, oświadczył, że nie do przywódcy amerykańskiego należy decydowanie o legalności rządu irańskiego.

Już najbliższa przyszłość może pokazać, w jakim stopniu R. Chomeini zastosuje się do ogłoszonego wcześniej programu.

ROCH KOWALSKI

RUHOLLAH



CHOMEINI

mieszczając na pasach startowych czołgi.

Premier S. Bachtiaar oświadczył 27 stycznia, że gotów jest udać się do Paryża na rozmowy z Chomeinim w celu podjęcia prób rozładowania napięcia w Iranie, jeżeli ajatollah zgodzi się odroczyć na czas nieokreślony swój powrót do kraju. Jednak przywódca szyitów odrzucił te propozycje, oświadczaając, że przyjmie S. Bachtiaara tylko w przypadku, jeżeli ten zrezygnuje z funkcji szefa rządu. Chomeini nazwał go „premie-

Naprzeciw społecznym potrzebom

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej obejmuje swą działalnością — poprzez 4500 placówek oświatowych, 10 000 stałych punktów odczytowych i inne formy kształcenia — blisko 6 milionów obywateli naszego kraju, określiło zadania, jakie realizować będzie

w br. w działalności ideowo-wychowawczej i oświatowej.

W pracy TWP upowszechniane są wszelkie dziedziny wiedzy odpowiadające społecznym potrzebom — przy czym jedna z głównych jest popularyzacja tematyki społeczno-politycznej. Kultura, tradycja narodowa — to kolejne zagad-

nienia stanowiące tematykę działalności Towarzystwa.

Z tematyki XIII. Plenum KC wypływa nowe zadania w podnoszeniu jakości i efektywności pracy ideowo-wychowawczej, wzbogacania jej form i metod. Odnosi się to również do działalności TWP.

PAP

Z DAWNYCH SZPAŁT

NIEMCY I POLSKA

Dziennik „Gazette de Lausanne” z 19 stycznia pisze we wstępnym artykule pod powyższym nagłówkiem: „Nowy dowód pozostałej jeszcze w Niemczech reszty ducha wojennego dają nam postępowania wojenne Prus przeciw Polsce. Niemcy umiemy przyzywać na pomoc oświadczenia p. Wilsona, jeżeli sądzą, że sprzymierzeni je przekraczają, ale zapominają o tym, że ten sam Wilson oświadczył się za Polską, odbudowaną w historycznych granicach, oraz z portem morskim. Wobec Polski, chcąc się zorganizować, przygotowują się Niemcy do wojny.

Jest to dowodem, powiedzmy, krnąbrności ich ducha militarystycznego, a to, co następuje, dowodem pozostałej zdolności do intrygowania. (...) Reichsverband Ostschutz — pod tą nazwą skonfederowały się wszystkie berlińskie towarzystwa; zajmujące się według statutu swoimi sprawami kresów wschodnich, w jeden związek, pozostający pod jednolitym kierownictwem. Celem jego pokonanie powstania polskiego i zachowanie dotychczasowych granic Niemiec na wschodzie na przyszłość. Oto, jak Niemcy pojmują 13 punkt orędzia Wilsona”.

(„Dziennik Poznański”, 28 stycznia 1919 r.)

ZAPRZECZENIE

Z decernatu prasowego Naczelnej Rady Ludowej: Prasa niemiecka podaje telegram Iskrowy z Nauen, wedle którego Polacy poznają się prosząc rząd berliński o dostarczenie węgla w zamian za żywność. Rząd miał odpowiedzieć, że nie może wyjść z całego kompleksu zagadnień prusko-polskich jednej sprawy, lecz rozpatrywać sprawy te musi w całości. W tym celu udać się miała w piątek 24 stycznia delegacja polska do Berlina celem pertraktacji.

Wiadomość ta rozpowszechniona w Niemczech jest nieprawdziwa i pozbawiona wszelkiej podstawy.

(„Dziennik Poznański”, 29 stycznia 1919 r.)

OSZCZERSTWA NIEMIECKIE

Pan poseł Korfanty wysłał do p. Wilhelma Herzoga redaktora „Die Republik” w Berlinie następujący telegram: Ze względu na hańbę niebnie przez reakcję rozpowszechnianą na Polaków kłamstwa i oszczerstwa, proszę Pana i innych sprawiedliwie myślących ludzi wybrać się w podróż informacyjną do Poznania. Zabierz Pan ze sobą dr. Friedegga i innych obiektywnie myślących dziennikarzy niemieckich. Proszę o odpowiedź telegraficzną (...) bym mógł Panu posłać do Krzyża legitymację.

Tyde telegram. Został on wstrzymany po drodze przez władze niemieckie. Tak zawsze się dzieje, gdy chodzi o wykazanie prawdy, która nie wypadła po myśli Grenz i — Heilmatschutzu.

(„Dziennik Poznański”, 31 stycznia 1919 r.)

W terrecie bez dysonansów

Dokończenie ze str. 3

Marco Erede. I przedstawienia nie będzie, gdyż włoski kapelmistrz zaprzagnął dwóch tygodni codziennych prób. Spełnienie tego warunku było, wskutek ustalonych wcześniej koncertów, niemożliwe. Będzie w sezonie następnym. Nie z winy też kierownictwa Filharmonii publiczności nie usłyszała i nie zobaczyła kilkunastu wybitnych artystów zagranicznych. Recital Stanisława Neuhaus a anonowały już afisze.

Ale te niepowodzenia oddziałują zgoła mobilizująco na

ambitnych, dynamicznych szefów. Przygotowywanych jeszcze na ten rok atrakcji (m. in. przez „Pro Sinfonikę”), na które przyjeżdżać mają także melomani z Berlina i Wiednia(!), nie powstydziłyby się najznakomitsze europejskie ośrodki muzyczne.

Kto wie, czy źródło prężności i ożywczych impulsów trzech przyjaciół nie tkwi w ich wszechstronnej aktywności: społecznej i artystycznej.

Zdzisław Dworzecki raz w tygodniu przypomina sobie,

że jest z wykształcenia prawnikiem, zasiadając w Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Wojewodzie Poznańskim, działa też w niejednym stowarzyszeniu kulturalnym.

Piotr Niewiarowski pozostał wciś animatorem studentckiego ruchu artystycznego. Te raz przygotowuje kolejną edycję stworzonego przez siebie ogólnopolskiego spotkania „Folk blues meeting”.

Wojciech Rajski łączy obowiązki poznańskie ze stanowiskiem pierwszego dyrygenta w Bonn, co niektórzy mają mu

za złe. Występuje w RFN i innych krajach zachodniej Europy, doskonaląc sztukę dyrygencką i organizatorską umiejętności. Z każdego pobytu przywozi nowe — podpatrone bądź przemyślane tam — pomysły i... kontrakty z doskonałymi solistami. Dzięki temu publiczność poznańska (i tylko poznańska) usłyszy i zobaczy wkrótce czołowych w świecie wirtuozów klawinetu, waltorni, obojów.

I jeszcze jedno: triumwirat R-N-D nie burzy autentycznego dorobku swych poprzedników. Dowodem — „Koncerty Poznańskie”, recitale chopinowskie, organowe.

WOJCIECH NENTWIG

W PRASIE

też pory mało znane szczegóły działalności Polskiej Partii Robotniczej w hitlerowskim obozie Buchenwald. Autor stwierdza m. in., że działacze PPR zdobyli w obozie przywódczą pozycję w środowisku polskich więźniów i dzięki swoim wpływom i aurytetowi mogli prowadzić systematyczną walkę o ludzki stosunek między wszystkimi więźniami obozu.

W „PANORAMIE” — „...a Krakowski serce” to publikacja Zygmunta Kiszakiewicza o działaniach zmierzających do ocelenia zabytłoków Krakowa. Dziennikarz pisze m. in., że Kraków jest osobliwym fenomenem, bowiem w

swym dzisiejszym kształcie miasta to zawartość spłot problemów, których rozwiązanie jest ważne nie tylko dla współczesnego kształtu Polski, ale równocześnie uważnie śledzone w całej Europie.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — wywiad z Imry Wieczorkowskiej-Bednarek z doc. dr. Marią Trawińską z Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” Polskiej Akademii Nauk, nawiązujący do sytuacji kobiet samotnych, wychowujących dzieci. Publikacja opatrzona jest tytułem „Nie są cierpiąciami”, a dotyczy głównie wyników badań nad sytuacją matek z małomiasteczkowych środowisk robotniczych.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — o często niedocenianej a wdzicznej roli pielęgniarce pisze Edward Bryl w artykule pt. „Plamy na biele”. Publikacja do tegoż wprowadza, łódzkiej służby zdrowia ale wiele elementów z niej można by uogólnić. E. Bryl stwierdza m. in., że niewiele lekarzy rozumie, ile efekty ich działania będą znikome jeśli nie będą mieli godnego zaufania współpracownika, równorzędnego partnera w walce o zdrowie i życie człowieka chorego.

W „KIERUNKACH” — Engelbert Miś motywuje pewne konieczności podjęcia różnych działań dla regulacji Odry. Tytuł artykułu „Nim będzie „Wisła” pamiętajmy o Odrze”, a w końcowych stwierdzeniach dowiadujemy się, że pierwsze kroki ku aktywizacji tego szlaku wodnego zostały uczynione, ale trzeba jeszcze co nieco przedsięwziąć, by przewozić na Gdź mogły wznosić dwu- a nawet dziesięciokrotną.

LEKTOR



Piątek 2 II

Sobota 3 II

PROGRAM 1

- 9.25 — Program dnia;
9.30 — „Życiu przywrócona” — wojenny program historyczny o udziałzie żołnierzy — uczestników walk o Warszawę;
10.00 — „Orzeł” — film przyrodniczy (kol.);
10.25 — „Gory, dzungle, pustynie” — początek wielkiej przygody — prezentacja dorobku filmowego znanego podróżnika Jerzego Surdeka (kol.);
10.55 — „Poranek z kulturą” — prezentacja najciekawszych zjawisk naszego życia kulturalnego (kol.);
12.25 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
STUDIO 2 (kol.) w tym dla dzieci:
12.40 — Piosenki z książeczki — śpiewa Lucja Prus;
13.00 — „Katalog potrzeb serdecznych” — pocztą w sprawie dzieci nieszczęśliwych;
13.05 — Zecchino d'Oro — włoski program dla dzieci;
13.25 — Teleferie;
13.55 — „Katalog potrzeb serdecznych” — rozmowa z dr. Do mu Dziecka;
14.00 — Wiadomości dziennika;
14.05 — Zimowe rady Sobiesława Zasady;
14.20 — „Drogi Kirgizji” — rep. filmowy;
15.15 — „Katalog potrzeb serdecznych” — rozmowa z dyrektorem ZOZ-u;
TELETURNIEJE STUDIA 2:
15.20 — „Kto z nim wygra” — z tematu: „Film fabularny” — odpowiada Leon Bukowiecki;
15.35 — „Co o tym myślicie?” — na pytania odpowiadają pilot i nawigator LOT;
15.45 — „Kolekcjonerzy” — polskie samoloty w II wojnie światowej;
16.05 — „Cosmos 1999” odc. pt. „Ziarno zagłady” — film prod. TV ang.;
REPORTAŻ I PUBLICYSTYKA STUDIA 2
16.55 — „Reporterska relacja” — rozmowa z załogą statku „Zamość”;
17.10 — Foto-Foto — Ryszard Wójcik przedstawia;
17.25 — „Urodzeni w 1900” — fel. filmowy;

Niedziela 4 II

PROGRAM 1

- 7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — Studio Sport + telewizja (kol.);
9.00 — Teleranek Telewizji Dzieciąt i Chłopców oraz „Przygody Czarnego Królewicza” odc. pt. „Znawca koni” — film prod. angielskiej (kol.);
10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);
10.45 — Wielkie rzeki świata: „Ganges” — franc. film dok.;
11.45 — Dziennik (kol.);
12.00 — „Rolnicze rozmowy” (kol.);
12.30 — „Poranek symfoniczny WOSPRITV” — transmisja koncertu z sali radiowego Domu Muzyki w Katowicach (kol.);
13.35 — Z kamerą wśród zwierząt — „Nowy dom” (kol.);
14.05 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);
14.20 — „Zgadnij kim jestem” — program publicystyki kulturalnej (kol.);
15.05 — „Z życzeniami dla polskich widzów” — z okazji 60-lecia niepodległości Polski koncert telewizji bułgarskiej (kol.);
15.30 — „Curro Jimenez”, odc. pt. „Przyjaciele w niebezpieczeństwie” film fab. prod. TV hiszpańskiej (kol.);
16.30 — „Tele-echo” (kol.);
17.30 — Na estradach świata — „Złota fregata z Krokke” oraz „Cyk wyobraźni” (kol.);
18.15 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w jeździe figuralnej na lodzie — pokazy mistrzów;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Ślad na ziemi”, odc. 4 „Wysoki komin” — film fab. prod. TP (kol.);

Poniedziałek 5 II

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Matematyka — Nauczanie rachunku prawdopodobieństwa w szkole. Wykl.: dr Adam Płocki;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dzień dobry tu Telewizja (kol.);
16.50 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.20 — „10 minut” — teleturniej (kol.);

Wtorek 6 II

PROGRAM 1

- 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie emerytów samochodowych;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dzień dobry tu Telewizja (kol.);
16.50 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.25 — „Stawka” — teleturniej (kol.);
17.50 — Sonda: „Osnowa i watek” — przedstawienie najnowszych technologii i tendencji przemysłu odzieżowego (kol.);
18.15 — Raj zwierząt: „Życie hien” — film dok. prod. TV RFN — Japonia (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Pogoda dla bogaczy” — odc. 6 filmu fab. prod. TV USA (kol.);
21.10 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);
21.30 — „Camerata” — magazyn muzyczny;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — W minutę po premierze: „Niedokończony życiorys” — film o Janie Fajge — pierwszym dowódcy GL w Warszawie.

Środa 7 II

PROGRAM 1

- 14.30 — W drodze do nowego: Produkcja owczarska — „Dobre stado”;
15.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Analiza programu nauczania plastyki w kl. II”. Wykl.: mgr Andrzej Pełnowski;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dzień dobry tu Telewizja (kol.);
16.50 — Dla dzieci: „Entleczek — słowniczek” — widowisko lałkowe (kol.);
17.15 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.25 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — Między nami jaskiniowcami — „Małe, niewinne kłamstwo” — film animowany prod. TV USA (kol.);
18.20 — Studio Sport (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Pustelnia parmeńska” — francuski film fab., ekranizacja

Czwartek 8 II

PROGRAM 1

- 15.30 — „Decyzje piętnastolatków” — program o zawodach związanych z łącznością i telekomunikacją;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dzień dobry tu Telewizja (kol.);
16.50 — Czwartek Telewizji Dzieciąt i Chłopców oraz film fab. prod. ZSRR „Biały niedźwiedź” (kol.);
18.20 — Patrol: „Plastyce w mu-

PROGRAM 1

- 13.30 — Teleferie oraz radz film fab. pt. „Dwaj kapitanowie”, odc. pt. „Ostatnie pozdrowienia kpt. Tatarinowa” (kol.);
15.30 — NURT — Pedagogika — „Kształcenie ustawiczne nauczycieli szkół zawodowych”. Wykl.: prof. dr hab. Stanisław Krawciewicz (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dzień dobry tu Telewizja — „Porady pana Korbaciego” (kol.);
16.50 — Dla dzieci: „Piątek z Pan Kracym” (kol.);
17.15 — Klinika Zdrowego Ciała — „Wzrok, fizjologia, diagnostyka, optyka”;

PROGRAM 2

- 17.55 — „Jedenaste przykazanie”, odc. 5 (ostatni pt. „Burzliwe niebo” — film fab. prod. TV CSRS (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Setka dla kuraży” — ko media filmowa prod. radz. (kol.);
21.35 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w jeździe figuralnej na lodzie (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.);
23.15 — Studio Gama przedstawia Belle Epoque (kol.);

PROGRAM 2

- 15.30 — Język francuski — Kurs

PROGRAM 2

- 17.35 — „Katalog potrzeb serdecznych” — rozmowa z przedstawicielem Min Sprawiedliwości;
STUDIO 2 O MUZYCE
17.40 — „Esther Philips”;
18.15 — „Puść mnie do tuby!” — opowiada Bogusław Kaczyński;
18.25 — Czwierdzię Zespołu Piosenki i Tańca „Śląsk” — fragmenty występów i rozmowa z red. Tadeuszem Koplem;
18.45 — Plebiscyt Studia 2 i Studia Gama — Piosenki 33 lat;
19.00 — Dobranoc i Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.20 — „Złota dla zwycięzcy” — film fab. prod. amer.-jag.;
22.45 — „Katalog potrzeb serdecznych” — eksperci odpowiadają na pytania widzów;
22.55 — „Kocham pana, panie Sulku” — opowieść literacka;
23.10 — Wiadomości dziennika;
23.15 — Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figuralnym;
23.35 — „Gra Adam Makowicz” — film muzyczny;

PROGRAM 2

- 15.20 — Kino Telewizji Dzieciąt i Chłopców — sekrety kina: „Lassie”, odc. pt. „Niebezpieczeństwa preri” — film prod.

PROGRAM 2

- 21.50 — Studio Sport — Mistrzostwa Europy w jeździe figuralnej na lodzie — pokazy mistrzów.

PROGRAM 2

- 9.50 — Teatr Telewizji: Aleksander Fredro — „Odludki i poeta” (powt.);
10.40 — Militaria, obronność, nowoczesność — „W laboratorium i na poligonie”;
11.10 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
12.10 — „Wielka gra” — teleturniej (kol.);
13.00 — Dla dzieci: „Znacie — to posłuchajcie” — „Cuda i dziw”, oraz z serii „Piesek Agaty”, film prod. polskiej pt. „Agata i rower”;
13.40 — Tańczy Zespół Mojsiejewa program TV ZSRR w programie m. in. tańce ludowe, obrządku choreograficzne oraz tańce poloweckie z opery

PROGRAM 2

- podstawowy, lekcja 15;
SPOTKAMY SIĘ RAZ JESZCZE (kolor), w tym:
17.00 — Omówienie programu;
17.05 — Spotkanie z piosenką studentką;
17.40 — „Bądź idealną ciocią” — program quizowo - rozrywkowy (kol.);
18.05 — „Buster Keaton kontra Harold Lloyd” — turniej komików (kol.);
18.30 — W zwierciadle kronik PAT-AT;
18.35 — 7 sylwestrowe spotkanie z

PROGRAM 2

- 16.25 — Program dnia;
16.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lek. 15;
17.00 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lek. 15;
17.25 — Dla dzieci: „Lalki w rękach mistrzów” — Eric Brannall (W. Brytania). Przedstawienie mistrza sztuki animacji;
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kol.);
18.30 — Sensacje z przeszłości: „Odkrycia dr Władysława Filarowicza — Światowid Woliński” — program o największym osiągnięciu archeologii w PRL (kol.);
19.10 — Teleskop;

PROGRAM 2

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Mam pomysły” — popularyzacja wynalazczości i racjonalizacji (kol.);
20.45 — Rodowody: „Czerwony kasztelan” — przedstawienie sylwetki Edwarda Dembowskiego (kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Bez recept — „Rozmowy o wychowaniu” (program dla rodziców);
21.50 — Pieśni i piosenki z tamtych lat — w programie pieśni i piosenki z lat 50-tych w nowym opracowaniu (kol.);

PROGRAM 2

- 16.30 — Program dnia;
16.35 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 17 (kol.);
17.05 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.);
17.30 — Ze źródeł sztuki — „Sztuka starożytności Grecji” (kol.);
18.10 — Studio Sport (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Pedagogika — „Kształcenie ustawiczne nauczycieli szkół zawodowych”. Wykl.: prof. dr hab. Stanisław

PROGRAM 2

- podstawowy, l. 18 (kol.);
17.00 — Estrada Folkloru — Złota Góra 78 — fragmenty występów zespołu węgierskiego (kol.);
17.30 — Młodzieżowy magazyn techniki „Lidar” (kol.);
18 — Dla młodych widzów: „Poradnia „Zaufanie”;
18.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.);
20.45 — Program morski;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — „Lis z Bełstone” — ang. film przygodowy (kol.);

PROGRAM 2

- USA (kol.);
16.05 — „Wszyscy na start” — za wody sportowe o tytuł najlepszego zawodnika w Jarocinie;
16.50 — Klub Jazzowy Studia Gama — Jazz Jamboree 78, cz. 1. W programie fragmenty występów zespołów — Birk Jazz Group i kwartetu Sandy Mossa (kol.);
17.30 — Popołudnie wiedzy i fan-tazji (kol.), w tym:
17.30 — „Nie tylko o kwarkach” — przed kamerą prof. Andrzej Wróblewski;
17.45 — „Węzeł życia” — reportaż z Centrum Medycyny Doświadczalnej Klinicznej PAN;
18.15 — „Czerwona planeta” — film popularno-naukowy;
18.30 — „Moje hobby — Hi-Fi”;
18.40 — Spotkanie ze Stanisławem Lemem;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.45 — Teatr Wspomnień — 1968: Michał Bałucki — „Grube ryby”;
21.40 — „Maja z wyspy Sztormów”, odc. 2 pt. „Z dala od ludzi” — film prod. TV fińsko-szwedzkiej (kol.);

PROGRAM 2

- „Książ Igor” Aleksandra Borodina (kol.);
14.30 — „Mówimy po polsku” — magazyn oświatowy o różnych stylach językowych;
15.00 — Studio Sport — narciarski bieg gwarków;
16.40 — „Sąsiedzi” — dwunastowy film prod. ZSRR, „Swinie Bakuty” i „Wiejski podrywacz”;
18.00 — Stereo i w kolorze — Ewa Podles — w programie: arie z oper Gioacchino Rossiniego „Cyryl i Sewilla”, „Kopciuszek” i „Semiramida”, 7 ludowych pieśni hiszpańskich Manuela de Falli. Transmisja recitalu wokalisty z sali PWSM w W-wie (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Telewizyjny Music Hall: program rozrywkowy TV NR1;
21.15 — Telewizyjny koncert orkiestry Siantiewa (kol.);
21.45 — Twarze Teatru — Jerzy Radziwiłłowicz.

PROGRAM 2

- ballada;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Przed sądem” — program publicystyczny;
21.00 — „Konie i hodowcy” — reportaż filmowy Wiktora Mellerera;
21.30 — Rozmowa z Antonim Święcickim i Wiktorem Mellerem;
21.40 — Piosenka w wykonaniu Daniela Olbrychskiego;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — „Beniamin” — film prod. TP.

PROGRAM 2

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek Melomana: „Poły roku muzyka pisana.” — w programie utwory kompozytorów z XIV, XV i XVI wieku (trubadurów, truverów) w wykonaniu szwedzkiego zespołu wokálního — instrumentalnego Jaculatores Upsalienses;
21.15 — 24 godziny (kol.);
WIECZÓR FILMOWY
21.25 — „Przed i po debiucie”, „Dalej i dalej”, „Idzie mróz”, „Kradzież”, „Aktor” (kol.);
22.15 — Stare Kino — „Łza się w oku kreśli” — w programie sylwetki i pierwsze role m. in. Andrzeja Łapickiego, Tadeusza Łomnickiego, Gustawa Holoubka.

PROGRAM 2

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Mam pomysły” — popularyzacja wynalazczości i racjonalizacji (kol.);
20.45 — Rodowody: „Czerwony kasztelan” — przedstawienie sylwetki Edwarda Dembowskiego (kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Bez recept — „Rozmowy o wychowaniu” (program dla rodziców);
21.50 — Pieśni i piosenki z tamtych lat — w programie pieśni i piosenki z lat 50-tych w nowym opracowaniu (kol.);

PROGRAM 2

- Krawciewicz;
20.45 — NURT — Matematyka — „Nauczanie rachunku prawdopodobieństwa w szkole”. Wykl.: dr Adam Płocki;
21.15 — Nurt — Nauczanie początkowe — „Analiza programu nauczania plastyki w kl. 2”. Wykl.: mgr Andrzej Pełnowski;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Kino „Okno” — kalejdoskop filmowy. W programie następujące filmy: „Eiffel — nie tylko wieża” — USA, „Spacer po Pekinie” — pol., „Migawki ze świata” — felieton filmowy (kol.);

SPORT-SPORT

Lech — Śląsk najważniejszym meczem w lidze koszykarzy

Poznańskie zespoły ligowe w piłce ręcznej, siatkówce i koszykówce kobiet w najbliższą sobotę i niedzielę toczą ligowe boje poza Poznaniem. Przed własną publicznością wystąpią natomiast koszykarze Lecha, którzy zmierzą się z ŁKS i Śląskiem. Niedzielnym obojczykiem lechitów w drużyną wrocławską zapowiada się najciekawiej w całej kolejce spotkań I ligi koszykarzy.

Poznańscy znajdują się na drugim miejscu w tabeli. Śląsk natomiast na trzecim. Wrocławianie jednak są zespołem, który poniósł najmniej porażek — dwie. A ich lokata w tabeli jest wynikiem rozegrania jednego meczu mniej

od pozostałych drużyn. Mecz Lech — Śląsk zważywszy, że lider tabeli — Wisła rozegra tylko jeden mecz z Resovią, może zadecydować o tym, która z drużyn obejmie prowadzenie w rozgrywkach. W pierwszym spotkaniu tych zespołów zwycięstwo odniósł Śląsk, ale różnicą zaledwie jednego punktu. Lechici mają więc doskonałą okazję do rewanszu.

W sobotę Lech zmierzy się z najsłabszą drużyną ligi, ŁKS. Łodzianie w dotychczasowych meczach nie odnieśli jeszcze zwycięstwa, i trudno przypuszczać, by udało im się to w Poznaniu. (wił)

Delegacja GKKFiS oraz PKOl przebywała w ZSRR

W ZSRR przebywała delegacja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego z przewodniczącym Marianem Renke.

Delegacja została przyjęta przez przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego „Olimpiada — 80”, wicepremiera ZSRR Ignatija Nowikowa, przebiegała rozmowy z przedstawicielami z udziałem reprezentacji Polski w Igrzyskach Olimpijskich.

Podczas spotkania z przewodniczącym Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR Siergiejem Pawłowem, omówiono problemy dalszej współpracy obu krajów obejmujące udział zawodników, wymianę trenerów oraz kontakty naukowe.

Delegacja polska przebywała także w Tallinie, gdzie została przyjęta przez wicepremiera Estońskiej SRR Arnolda Grenaa, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Regat Olimpijskich 1980 r.

W spotkaniach z organizatorami XXII Letnich Igrzysk w Moskwie, uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Misiewicz.

Przedstawiciele polskich władz sportowych przeprowadzili również rozmowy w KC KPZR. (PAP)

Nagrody za udział w plebiscycie „Głosu”

Wczoraj dokonaliśmy losowania kart wolnego wstępu na imprezy organizowane przez Lecha, Olimpię i Wartę. Są one nagrodami za udział w plebiscycie redakcji „Głosu” na najlepszego piłkarza Wielkopolski w 1978 roku.

Karty na imprezy Lecha otrzymują: Wacław Marciniak, Poznań, ul. Hetmańska 52/48; Henryk Garwoliński, Poznań, Armii Czerwonej 39/5; Lutosław Niemczewski, Poznań, Osiedle Piastowskie 18/15; Mieczysław Antkowiak, Poznań, ul. Łotewska 26/42; Jarosław Adamski, Kostrzyn, Rynek 5.

Karty na imprezy Olimpii: Zenon Wiśniewski, Poznań, Al. Wielkopolska 4/1; Wojciech Grochowski, Poznań, ul. Olszyska 6/21; Ryszard Walczak, Poznań, ul. Świerczewskiego 11a/24; Józef Kaczmarek, Strykowo, ul. Nowa 1/4; Bronisław Boński, Poznań, Osiedle Piastowskie 100/75.

Karty na imprezy Warty: Krzysztof Komorowski, Poznań, ul. Kosińskiego 19/41; Franciszek Wawrzyniak, Poznań, Osiedle Piastowskie 24/71; Tomasz Majchrzak, Poznań, Osiedle Rzeczypospolitej 27/1; Jacek Handke, Poznań, Osiedle Jagiellońskie 33/11; Jan Wojciechowski, Puszczykowo, ul. N. Osiedle 10.

Nagrody wysłamy pocztą na otrzymaniu kart ze wszystkich klubów. (wił)

M. Czerkasowa i S. Szachraj mistrzami Europy w parach sportowych

Tegoroczne mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figuralnym odbywające się w Zagrzebiu zgromadziły na starcie rekordową liczbę uczestników.

Mistrzami Europy w parach sportowych zostali reprezentanci ZSRR — M. Czerkasowa i S. Szachraj, wyprzedzając swych rodaków I Worobiewa i I. Lisowskiego oraz duet NRD — S. Baess i T. Thierbach.

Polska para M. Jeżak — L. Matuszewski pojechała program dowolny w granicach swych aktualnych możliwości utrzymując zdobytą po pierw-

szym dniu mistrzostw dziewcząt pozycję.

Interesującą zapowiada się rywalizacja par tanecznych. Po dwóch tańcach obowiązkowych prowadzenie objeli mistrzowie świata N. Liniczuk i G. Karponosow (ZSRR).

Para polska H. Gordon — Półtorak i J. Tascher zajmuje po dwóch tańcach obowiązkowych 12. miejsce.

Druga śródowna konkurencja był program skrócony solistów.

Po jeździe obowiązkowej i programie skróconym prowadzenie objął J. Hoffmann. (PAP)

Koszykówka

Turniej I ligi kobiet rozgrywany w Łasku o miejsca 5-10:

AZS W-wa — Stal	66:71
AZS Lublin — Lech	54:78
Włókniarz — Olimpia	85:65
5. Stal	19 28 1338—1448
6. Lech	19 28 1344—1338
7. Włókniarz	19 27 1270—1281
8. Olimpia	19 26 1401—1507
9. AZS Lublin	19 22 1149—1408
10. AZS W-wa	19 22 1314—1676

PORAZKA KOSZYKARZY ŚLĄSKA W PZP

Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn: Śląsk Wrocław — Villeurbanne Lyon 86:96 (43:42).

Piłkarze ręczni Hutnika odpadli z PZP

W środę wieczorem, w rewanżowym ćwierćfinałowym meczu o Puchar Zdobywców Pucharów w piłce ręcznej mężczyzn, drużyna SG Magdeburg pokonała Hutnika Kraków 25:18 (11:9).

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ! (chłopcy i dziewczęta)

Kombinat Budowlany „Poznań — Centrum”

przyjmuje bez egzaminów wstępnych

KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
w następujących zawodach:

o dwuletnim cyklu nauczania (chłopcy)

- **MONTER** wewnętrznych instalacji budowlanych — wiek od 15—17 lat.
- **MURARZ** — wiek od 15—18 lat
- **MALARZ** — wiek 15—18 lat
- **POSADZKARZ** — wiek od 16—18 lat

o trzyletnim cyklu nauczania

- **TECHNOLOG** montażu w budownictwie (cieśla, zbrojarz, betoniarz, monter konstrukcji żelbetowych) — wiek od 16—18 lat
- **TECHNOLOG** robót wykończeniowych w budownictwie (malarz, posadzkarz, tynkarz, stolarz) — wiek od 15—18 lat
- **MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH** wiek od 15—18 lat
- **ELEKTROMONTER** — wiek od 15—18 lat.

KBPC przyjmuje również dziewczęta w zawodzie malarz. Nauka trwa dwa lata. Wiek 15—18 lat.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu, zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu. Uczniom zapewniamy dobre warunki pracy i nauki, a zamiejscowym gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w internacie. Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego przy Kombinacie Budowlanym „Poznań — Centrum” w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 306, telefon 22-20-81 wewnętrzny 320.

198-K1

pracownicy poszukiwani

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SPECJALISTYCZNEGO SZPITALA DZIECIĘCEGO w Poznaniu, ul. B. Kryszewicza 7/8 — zatrudni zaraz
— **2 TECHNIKÓW ELEKTRODIOLOGII.**
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Służb Pracowniczych tutejszego szpitala.
240-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL” w Poznaniu — zatrudnia w okresie letnim w Ośrodku Wczasów Rodzinnych w Dziwnowie, gmina Kamień Pomorski — pracowników:
— do prac w administracji ośrodka
— do prac w kuchni (KUCHARZY, POMOCY KUCHENNE)
— **KELNERKI i BUFETOWA.**

Blizszych informacji w powyższej sprawie udziela: Dział Socjalny PZOS „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18, tel. 787-520 gdzie również należy składać oferty na piśmie. 206-K1

KOBIETY do pracy w przetwórstwie rybnym przyjmie

Wielkopolska Przetwórcza Spółdzielnia Pracy w Poznaniu.

Praca akordowa na 1 zmianę.
Zgłoszenia w biurze Spółdzielni w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 13/15. 248-K1

ZARZĄD ROLNICZEJ SPOŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ WÓDKI — Grzybowo z siedzibą w Wódkach k. Wrześni przyjmie

PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych oraz niewykwalifikowanych do pracy w grupie Remontowo - Budowlanej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Mieszkania w chwili obecnej nie zapewniamy. 234-K2

ZAKŁADY APARATURY SPAŁALNICZEJ „ASPA”

we Wrocławiu, ul. J. Długosza 2/6

OFERUJĄ DO WYKONANIA

ELEKTRODY KRAŻKOWE

z miedzi własnej lub powierzzonej
w zamian za wykonanie oprzyrządowania.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres naszego zakładu z zaznaczeniem Dział TTN, tel. 25-26-51, wewn. 240. 221K2

lokale

Poszukuję samodzielnego mieszkania, tel. 32-17-08. 90525g

Wynajmę pokój nieumeblowany małżeństwo bez dzieci, płatne pół roku z góry, ul. Janiszewskiego 9 poprzednia Buczka. 80543g

Odstąpię pokój, ul. Trójcy 1. 80551g

Poszukuję lokalu na warsztat elektromechaniczny tel. 601-84 względnie oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80590g.

Zamienie spółdzielcze komfortowe M-4 w Grudziądzu na podobne w Gnieźnie lub Poznaniu. Warunki bardzo korzystne, tel. Gniezno 24-68. 90643g

Własnościowe M-2 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81120g.

Młode małżeństwo pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81127g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie na pracownię rzemieślniczą, tel. 20-54-62 po godz. 15. 81190g

Panu wynajmę dwuosobowy pokój. Grabowa 15. 81205g

Pani pokój wynajmę. Chmielna 20 Debiec. 81222g

nieruchomości

Kupię niedrogi domek z ogrodkiem w Poznaniu lub okolicy (komunikacja miejska). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81273g.

Dom jednorodzinny Os. Warszawskie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81274g.

Dom piętrowy wolnostojący w Szamotułach ul. Zielona 51 sprzedam. Informacje na miejscu. 81324g

Kupię 0,5 ha ziemi w okolicy Poznania lub Tarnowa Podgórnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81383g.

Sprzedam domek przy granicy Poznania c.o., garaż, ogród 2000 m², zabudowanie gospodarcze 100 m², komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80217g.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Smochowicach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80201g.

Kupię działkę z domkiem gospodarczym lub z pomieszczeniem na warsztat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81364g.

Parcelę ogrodniczo - budowlaną w kwadracie 2400 m², ogrodzoną (świątka, ślisa) w Goleczewie, gmina Suchy Las, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81401g.

Okazyjnie sprzedam dom wolnostojący w Przeźnie rowie koło Poznania. Wia domość: Przechmierzowa, ul. Sadowa 1. 81468g

Sprzedam działkę budowlaną z materiałem pod Poznaniem, w rozliczeniu Fiat 125p. Tel. 672-557, po godz. 18. 81523g

Siatki parkanowe, bramy kompletne ogrodzenia - wykonuje Majewski, Kormorniki, ul. Kościelna 9. 81404g

Nowe szklarnie 1000 m², kotłownię nowoczesną w granicach Poznania sprzedam. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81029g.

Sprzedam połowę domu z wolnym mieszkaniem Slegiennego 15 m. 2, nie dzielą, godz. 14-16. 80224g

Wzemię w dzierżawę 1 ha ziemi w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80287g.

Kupię działkę budowlaną do 1000 m² lub z małym domkiem zamieszkałym w Poznaniu - okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80295g.

Sprzedam działkę o pow. 0,5 ha uzbromioną, 400 m² tuneli foliowych ogrzewanych z prawem zabudowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80494g.

Okazyjnie sprzedam willę jednorodzinna, komfortowa zamieszkała, wolnostojąca w dobrym miejscu w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80624g.

Sprzedam dom wolnostojący - garaż, pomieszczenie na warsztat, 70 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80640g.

Sprzedam kurnik o pow. 450 m² przy granicy Poznania. Wiadomość: Poznań, Czerwonej Armii, 23 m. 17. 80887g

Dom, stare budownictwo, ogród 720 m², centrum Opalenicy sprzedam. Możliwość otwarcia sklepu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80741g.

Garaż kupię, względnie wdzierżawie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81412g.

Kupię domek jednorodzinny lub mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81046g.

różne

Extraneosne szybie spodni. Bogacki, Os. Przyjaźni 9 m. 67. 80296g

3 LUTY — WOLNA SOBOTA!

SOBOTA, 3 LUTEGO 1979 ROKU

- wszystkie sklepy ogólnospożywcze w tym również mięsne, warzywniczo - owocarskie, rybne, piekarnicze i nabiałowe (z wyjątkiem sklepów jednoosobowych) — **czynne będą od godz. 7 do godz. 11,**
- sklepy winno - cukiernicze i spirytusowe **od godz. 10 do godz. 14,**
- punkty sprzedaży drobnotalicznej „Ruchu” **od godz. 6 do godz. 20,**
- sklepy w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika — **czynne będą od godz. 9 do godz. 20,** a placówkę „Ruchu” w tym przejściu — **przemienne od godz. 5 do godz. 14 i od godz. 14 do godz. 22,**
- PDT „Okrąglik” — **czynny będzie od godz. 10 do godz. 15,**
- targowiska — **czynne będą od godz. 6 do godz. 16,** a punkty sprzedaży owoców i kwiatów na targowiskach **do godz. 19,**
- zakłady gastronomiczne — **czynne będą jak w każdy dzień powszedni,**
- dyżurne sklepy spożywcze:
nr 121 ul. Słowiańska/Ożymina,
nr 296 ul. Głogowska 78,
nr 564 os. Powstań Narodowych,
nr 5 pl. Wolności 10,
nr 145 ul. Dąbrowskiego 20,
nr 567 os. Manifestu Lipcowego
nr 431 ul. Dzierżyńskiego 119,
nr 376 ul. Świt 29a,
nr 363 ul. Grunwaldzka 33,
nr 152 ul. Prusa 20,
od godz. 11 do godz. 18,
- dyżurne kwiaciarnie:
nr 151 „Stokrotka” — ul. Garbary 50,
nr 167 „Lewkonie” — ul. Czerwonej Armii 63,
nr 157 „Lotos” — ul. 27 Grudnia 11,
nr 161 „Orchidea” — ul. Dąbrowskiego 56,
nr 164 „Śnieżka” — ul. Głogowska 93,
nr 156 „Narcyz” — ul. Czerwonej Armii 31,
od godz. 10 do godz. 13.

NIEDZIELA, 4 LUTEGO 1979 ROKU

- wyznaczone sklepy ze sprzedażą pieczywa i mleka w folii:
nr 6 al. Marcinkowskiego 14,
nr 94 ul. Lampego 8,
nr 300 ul. Głogowska 85,
nr 383 ul. Rycerska 35,
nr 474 ul. Limbowa 8,
od godz. 7 do godz. 14, oraz
nr 150 ul. Dąbrowskiego 41a,
nr 564 os. Powstań Narodowych,
nr 125 os. Kosmonautów „Megasam” (stoisko z pieczywem) **od godz. 9 do godz. 14,**
- sklepy winno - cukiernicze HSI „Równość” **od godz. 10 do godz. 16,**
- wyznaczone kwiaciarnie:
nr 159 „Konwalia” — ul. Dzierżyńskiego 80,
nr 164 „Śnieżka” — ul. Głogowska 93,
nr 167 „Lewkonie” — ul. Armii Czerwonej 63,
nr 170 „Storczyk” — ul. Zwierzyniecka 10,
nr 171 „Gerbera” — ul. Grunwaldzka 11,
od godz. 10 do godz. 13,
- punkty sprzedaży „Ruchu” (50 procent) **od godz. 6 do godz. 20,**
- punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika **od godz. 10 do godz. 20,** a placówkę „Ruchu” w tym przejściu — **przemienne od godz. 7 do godz. 13 i od godz. 13 do godz. 19,**
- zakłady gastronomiczne — **czynne będą jak w każdą niedzielę,**
- dyżurne sklepy spożywcze i delikatesowe:
nr 115 os. Wielkiego Października,
nr 142 ul. Dąbrowskiego 3,
od godz. 12 do godz. 18.

282-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY REKLAMODRUK w Poznaniu

informuje, że nasze zakłady terenowe wykonują

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

- Zakład nr 5, Rogoźno, ul. Wielkopoznańska 3, tel. 65
- Zakład nr 8, Sroda Wlkp., ul. Dąbrowskiego 5, tel. 22-73
- Zakład nr 11, Wschowa, ul. Pocztowa 1, tel. 136
- zaproszenia, nalepki adresowe i exlibrisy do bibliotek domowych, wizytówki, klepsydry, karty absolutoryjne
- Zakład nr 6, Gniezno, ul. Czerw. Armii 16, tel. 35-83
- Zakład nr 10, Września, ul. Przemysłowa 2, tel. 423
- Zakład nr 13, Korytków k. Turka, tel. 51-10
- Zakład nr 14, Konin, ul. Wiosny Ludów 1, tel. 283-24
- Zakład nr 15, Koło, ul. Sienkiewicza 10, tel. 108-48
- wykonują usługi jak wyżej wymienione zakłady oraz oprawy introligatorskie.
- Zakład nr 9, Leszno, ul. Bol. Chrobrego 37, tel. 24-43
- oprócz wszystkich wymienionych usług, zakład wykonuje pieczątki oraz kopiowanie dokumentów na kopiarce w formacie do A 4.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ USŁUG
— KRÓTKIE TERMINY!

157-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ulica Ratajczaka nr 46

ogłasza zapisy do:

ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWNICTWA NR 2

w zawodach:

- monter konstrukcji żelbetowych
- cieśla
- blacharz - dekarz
- murarz - posadzkarz
- malarz
- stolarz
- mechanik maszyn budowlanych.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie. Uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w internacie.

Chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, II p., pokój 218, telefon 573-31, wewn. 38.

289-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Kombinat Budowlany Poznań - Wschód
w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
na rok szkolny 1979/80

w zawodach:

- **TECHNOLOG** robót wykończeniowych w budownictwie
- **TECHNOLOG** montażu w budownictwie
- **ELEKTROMONTER**
- **MECHANIK** maszyn budowlanych nauka trwa 3 lata
- **MURARZ, MONTER** wewnętrznych instalacji budowlanych nauka trwa 2 lata

Po ukończeniu ZSB absolwenci mają możliwość kontynuowania dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących, nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Pracy i Plac Kombinatu Budowlanego Poznań Wschód 65-650 Poznań, ul. Obornicka 227/229 pok. nr 3 telefon 404-61 wewn. 119. 182-K1

tel. 733-94. 81253g

Spółdzielnia Pracy

Zachodnie Wydawnictwo „POSPRESS”
61-771 Poznań, ul. Sieroca 7, tel. 542-41,
wewn. 4 — telex 0412409

ZAWIADAMIA, że ŚWIADCZY USŁUGI
dla jednostek gospodarki społecznej
i ludności — w zakresie fotoserwisu

dla celów:

- publikacji prasowych,
- dokumentacji technicznej,
- zdjęć reklamowych z okazji imprez targowych,
gield towarowych, kiermaszy i wystaw proble-
mowych.

Usługi te wykonujemy w technice czarno-białej, ko-
lorowej i przeźroczowej — we wszystkich formatach.

332-K1

Fiat 127, uszkodzony bie-
tnik, przed — sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 81565g.

Syrenę 105, rocznik 1974,
sprzedam. Tel. 676-199.
81605g

lokale

Pracujący poszukuje jed-
noosobowego pokoju. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 81616g.

Pan, poszukuje pokoju
jednoosobowego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 81622g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-4 lub M-5. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 81663g.

nieruchomości

Sprzedam dom, stan suro-
wy, dokumentacja na
szkiele 600 m², działka
1600 m² — Poznań — Prze-
mierowo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
81682g.

Sprzedam ogródnictwo
szklarniowe 800 m² pod
szkłem, dom mieszkalny
i gospodarczy, działka
3300 m². Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81683g.

Sprzedam dom — Kiekrz,
siedlisko ogrodnicze w
budowie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81596g.

rózne

Sukienki do I Komunii
św. z własnych i powie-
rzonych materiałów pole-
ca zakład krawiecki. Ga-
lećka, Poznań, Gołębia
6 (przy kościele farnym).
81531g

Usuwa łupież z głowy,
zapobiega wypadaniu, re-
generuje włosy zniszczone
— Gabinet Kosmetyczny
w Poznaniu, tel. 20-95-30 —
Listowska. 79705g

Poszukuję garażu, okoli-
ca Rynku Jeżyckiego, tel.
428-88. 81611g

Wyjątką akwizytora —
akwizytorkę do przyjmowa-
nia zamówień na
uszczelnianie okien z
praktyką na bardzo dob-
rych warunkach z Pozna-
nia i województwa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 81311g.

Wózki, łóżeczka, materia-
ły, kołki, sklepy. Ciesie-
wicz, Sikorskiego 5.
81332g

Wykonuję żaluzje okien-
ne typu szwedzkiego —
przeciwświatłowe. Tonkie
wiz, tel. 613-03. 81367g

Poszukuję odbiorców aspa-
ragus sprężonego na wa-
gę. Komorniki, Poznań-
ska 60. 81390g

Wyrób i sprzedaż moza-
iki parkietowej. Bącz-
kowski, Koziegłowy k.
Poznań, ul. Poznańska
7. 81413g

Poszukuję stałego odbior-
cy goździków. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80106g.

Wspólnika z gotówką do
czynnej takśówki przy-
ję. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80592g.

Cięcie blachy: na giloty-
nie do grub. 1 mm, na
nożycach rolkowych do
grub. 3 mm. Koła zębate:
nacinanie na obwódniów-
kach od modułu 0,5—2,5,
średnica 8—320 mm. Wy-
oblanie: według modeli
do średnicy 500 mm. Pra-
ce tokarskie różnego ro-
dzaju wykonuje Karol
Orwał, Kąkic 4, tel.
648-12. 80641g

Malowanie, tapetowanie,
tel. 757-55 Frąckowiak.
81137g

Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-bia-
łych, tel. 508-74, Lesiński.
81516g

Zakład krawiecki konfek-
cja damska, męska, poszu-
kuje odbiorców. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 81522g.

Betoniarstwo przyjmuje za-
mówienia na materiały
budowlane. Pietrzak, tel.
619-47. 80707g

Kombinat Budowlany „Poznań - Centrum”

ZATRUDNI NATYCHMIAST

przy budowie Osiedla Rataje:

- ▲ MURARZY - TYNKARZY
- ▲ BETONIARZY
- ▲ ZBROJARZY
- ▲ INSTALATORÓW C. O. i WOD.-KAN.
- ▲ ŚLUSARZY - SPAWACZY
- ▲ STOLARZY
- ▲ CIEŚLI
- ▲ SZKLARZY
- ▲ KIEROWCÓW
- ▲ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH — także na
przyuczenie do zawodu.

Kombinat dysponuje hotelem robotniczym i stołówką.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Osobowy i Szkole-
nia Zawodowego, ul. Strzelecka, 2/6, III ptr., pokój 301 —
telefon 593-67. 107-K1

praca

Przyjmę kierownicę na Sko-
de wywrotkę. Tel. 443-58
Poznań, Wiosenna 30a.
81198g

Pracownia krawiecko-bie-
żniarska, przyjmie kraw-
cową. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81590g

Przyjmę chałupniczo wy-
rób drobnej galanterii.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 81591g.

Robotnika przyjmie warsz-
tat slusarski. Poznań,
Kościelna 58a. 81626g

Gospoście dochodząca do
samodzielnego prowadze-
nia domu zatrudnia. Wy-
soko wynagrodzenie. Zgło-
szenia z referencjami —
Wolska 7 (mieszkanie Grun-
waldzkiej i Palacza). Tel.
63-491. 79668g

nauka

Korepetycje z matematyki
kl. Kozłowski, tel. 630-05.
81582g

kupno

Kupię wózek głęboki, za-
graniczny. Tel. 607-83.
81612g

sprzedaż

Sprzedam lentex. Telefon
67-55-71. 81560g

Sprzedam zestaw: magne-
tofon stereo M2404 z ko-
lumnami i mikrofonem.
Lazurowa 16 m. 43.
81595g

Zakład ogrodnictwa —
Szczepankowo, ul. Rodaw-
ska 17, przyjmuje zamó-
wienia na rozsade pomi-
ników — marzec, kwie-
cień. 81650g

Beżowy blam karakulowy,
kozuch damski. Tel. 756-66.
81573g

Dobieramy, szyciemy.
Os. Przyjaźni 8 m. 180.
81581g

Sprzedam frezarkę pozio-
mą, podzielnicę, szlifier-
kę do pierścieni toko-
wych. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 81635g

Kozuch damski sprzedam.
Ul. Głogowska 183 m. 7.
81584g

Szybę przednią do Zasta-
wy 1100 oraz narty Ato-
mów 205, sprzedam. Tel.
628-58. 81660g

samochody

Zuka skrzyniowego lub
Tarpana, okazjnie sprze-
dam. Pobiedziska, Świer-
czewskiego 15. 81599g

Zastawę 1100, fabrycznie
nową, jasną zieloną, sprze-
dam. Tel. 67-62-50. 81601g

Dnia 30 stycznia 1979 roku zmarła

HELENA WIERKIEWICZ

mistrz szklarski
długoletnia, zasłużona członkini Cechu Rzemiosł
Budowlanych, wzorowa wychowawczyni młodzie-
ży rzemieślniczej, przewodnicząca Komisji So-
cjalnej przy Cechu, odznaczona — m. in. Ho-
norową Odznaką Rzemiosła i Złotą Odznaką
„Za Zasługi w Rozwoju Rzemiosła Wielkopol-
skiego”.

W Zmarłej tracimy człowieka o szlachetnym
sercu i najcenniejszego przyjaciela.

Zegnamy Ją z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lutego 1979 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłej składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
309-K3

KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI

PRZYJACIELE

81630g

Dnia 30 stycznia 1979 r. zmarł nagle w 44 roku
życia mój najdroższy syn, brat, szwagier, wujek
i kuzyn, sp.

JÓZEF NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Klecinie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Prosimy o nieśkładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 62. 81589g

MARIAN KNOP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Prosimy o nieśkładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 62. 81589g

MARIAN KNOP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Prosimy o nieśkładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 62. 81589g

JAN SOBAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Świerczewskiego 254 m. 15. 81666g

Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom, Pracow-
nikom Przedszkola, Znajomym oraz Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej
kochanej córki, sp.

HANNY PŁOCIENNIK

za okazaną pomoc w trudnych chwilach, żło-
ne wieniec i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

RODZICE

81338g

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie,
złożyli wieniec i kwiaty oraz wzięli udział w po-
grzebie naszego najdroższego ojca, dziadka, teś-
cia, brata i szwagra

BOLESŁAWA ZIOŁKA

składamy

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

syn z rodziną

81395g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
29 stycznia 1979 roku zmarł tragicznie nasz ser-
deczny kolega i długoletni współpracownik

JAN PIKULIK

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Hono-
rową Odznaką Miasta Poznania i odznaką „Za
Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Odszedł od nas szlachetny człowiek, ogólnie
lubiany i szanowany pracownik.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. II. 1979 r. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Przedsię-
biorstwa, koleżanki i koledzy Poznańskich Zak-
ładów Zielarskich „Herbapol”. 310-K3

81713g

† Dnia 31 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu po
† krótkich cierpieniach, przeżywszy 73 lata
nasza najlepsza, nigdy niezapomniana matka,
teściowa, siostra, szwagierka i babcia, sp.

WALERIA WENDLAND

z domu Straszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Findera 34 m. 4, dawniej Wronki, Rynek 7.
81713g

FRANCISZEK JANKOWIAK

† Dnia 1 lutego 1979 r. zmarł przeżywszy 78 lat
nasz ułochany mąż, szwagier i wujek, sp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁO-
NICZEGO w Poznaniu, ul. Druskenicka 2/4,
telefon 203-581 — zatrudni zaraz

KOBIETY DO PRODUKCJI

Dojazd autobusami: 60, 68, 72.

Dla kobiet spoza m. Poznania istnieje moż-
liwość zakwaterowania. 300-K1

BIURO REKLAM i OGŁOSZEN

czynne będzie

w niedzielę, 4 lutego 1979 r.

w godz. 10—13.

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

81713g

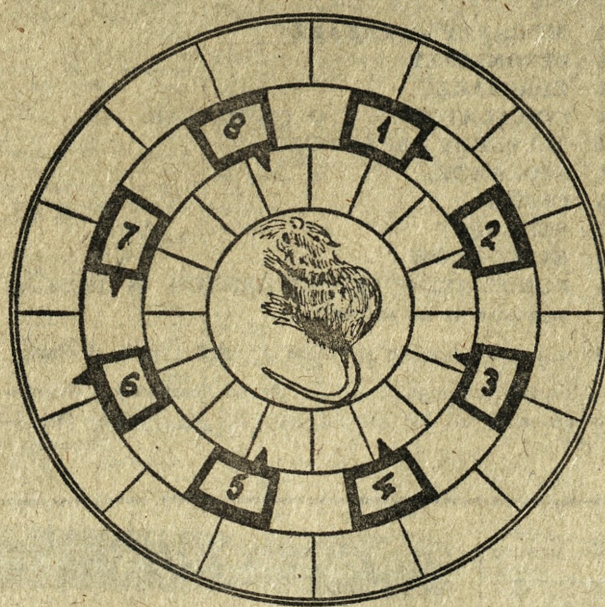
81713g

81713g

81713g

81713g

KRZYŻÓWKA nr 5



Znaczenia wyrazów: 1 — patrz rysunek. 2 — torbac, szeroko rozpowszechniony w Australii. 3 — kuzyn zająca. 4 — drobny ptak owadożerny o dość barwnym upierzeniu. 5 — jeśli boża, to biedronka. 6 — śmieszki wytryskujące w swojej obronie niezwykle cuchnącą ciecz działającą drażniąco na oczy. 7 — draży chodniki pod korą drzewa. 8 — wielki ptak drapieżny z rodziny sępów.

Początek wpisywania wyrazów oznaczony kierunek — ze garowy. Opr. Władysław Firlik

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 3

Hasło brzmi:

„Decyzją Zgromadzenia Ogólnego ONZ: rok 1979 ogłoszony został Międzynarodowym Dniem Dziecka”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: W. Walkowska, Poznań; Krystyna Młodak, Poznań; Magdalena Ignaszewska, Poznań.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłączenie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 5” — czekamy do piątku, 9 lutego br. Wśród czytelników, którzy prześlą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Postanowiłem zastosować się do rad lekarzy i socjologów — z bogatego ze stawu programów telewizyjnych wybierając sobie interesującą mnie pozycję. Siadłem wygodnie w fotelu i włączyłem telewizor. Dochodziła 17.13. Ekran pojaśniał gwałtownie, lecz zaraz przysłał, i wtedy z głębi aparatu dobiegło mnie niespokojne:

— Już?

— Tsss... — zasyczała coś w odpowiedzi i natychmiast na wizji pojawiła się plansza: „Prosimy nie regulować odbiorników”.

Trwało to jednak krótko. Obraz zmienił się tak niespodziewanie, że kamera przylapała lewą rękę spikerki „na gorącym uczynku” poprawiania fryzury. Nie spieszyło to uszak dziewczyny, która uśmiechnęła się wroczko, mówiąc:

— Mamy teraz dla państwa drugi odcinek cieszącego się coraz większą popularnością cyklu pt. „Ucz się, chłopczeco — bo nauka to potęgi klucza”. Jednocześnie na ogólnie życzenie widzów podajemy krótkie streszczenie pierwszego odcinka. Gości naszego studia byli wówczas: młody drwal z Puszczy Knyszyńskiej, córka hodowcy lisów z Jełnogórskiego, maturzystka z Obornik i początkujący poeta z Elku. Wszystkim postawiliśmy jedno pytanie: jakie hasło — waszym zdaniem — winno następować w encyklopedii za raz po słowie „bekoniak” (młoda świnka typu mięsnego, rasu wielkiej białej, zwisłouchej lub mieszanej tych ras, osiągająca w 6—8 miesięcy przy właściwym tuczu ciężar 84 — 95 kg). Przypominamy, że — niestety — żadna z odpowiedzi nie była prawidłowa, natomiast najbliższą „trafiła” maturzystka z Obornik hasłem „Bela II Ślepy” (król węgier

ski, 1108—41). Pragniemy również przy okazji przeprosić widzów Rzeszowskiego, którym zniknięcia fonii nie pozwoliły należycie odebrać wprowadzenia do programu, wygłoszonego przez redaktora Teodora Gąsiora. Tyle wyjaśnień. Dalszą edycję poprzedzi słowo wstępne magistra Noego Twardziela.

Zbliżała się 17.30, kiedy na ekranie pojawił się przystojny łysy pan, zajęty jeszcze przez chwilę pracownym zuciem oprawki do okularów.

— Tak więc — zaczął. I przerwał. Przerwał kilka trymanych w rękę kartek, westchnął i podjął wątek. — Tak więc, hmmm, oto, prawda, ma my, dziś przed sobą już drugi, eee, odcinek tego popularnego wśród widzów cyklu, yyy. Świadczy o tym między innymi lista, prawda, których nie otrzymaliśmy — za wszystkie jednak serdecznie dziękujemy. Eeee, żeby jednak niepotrzebnie się nie rozgadywać, chciał bym, prawda, podziękować za zaproszenie mnie do udziału, hmmm, w tym wspaniałym programie. Jestem państwu wdzięczny, yyy, informację. Otóż hasłem, które powinno znajdować się w encyklopedii po słowie „uuu, „bekoniak” jest niewątpliwie — znów przerwał i zatopił wzrok w kartce — beee, przepraszam, „bekonisko”, czyli, hmmm, okres go dowy danieli, podczas którego samce wabia samice beee, przepraszam, bekiem — w tym

miejsu dyskretnie otarł pot z czoła i kontynuował. — Mam nadzieję, że mogą mieć nadzieję — zaplątał się nieco — i zyczy państwu rozwoju dalszych gratulacji i... I w ogóle — wybrnął i zamilkł, wtapiając oczy w bezlitosną kamerę. Z opresji wybrała go plansza: „Za chwilę dalszy ciąg programu”. Była 17.45.

Dalej jednak poszło już zupełnie sprawnie i gładko. Rozpoczęła się część właściwa. Sympatyczny prezenter błyskawicznie przedstawił kolejną czwórke gości studia i „z marszu” rzucił pytanie:

— Jak nazywa się różnica współczynników załamania światła promienia nadzwyczajnego i zwyczajnego w ciele optycznie anizotropowym?

Trzy minuty przeznaczone na zastanowienie wypełniła muzyka, fragment recytacji i fotomigawki z życia labędzi. Po upływie tego czasu, nie do czekawszy się odpowiedzi, prowadzący posmutniał cokolwiek, ale natychmiast zwrócił się w kierunku kamery i elegancko wyrecytował:

— To już wszystko na dzisiaj. Naszym gościom dziękujemy za udział w programie, a państwu za uwagę.

Spojrzałem na zegarek: 17.50. Do następnej pozycji pozostało około 15 minut, zatem, nie wyłączając odbiornika, nadal obserwowałem maty ekran, po którym leniwie przesuwały się napisy:

Pomysł: Jadwiga Cement-Go

plo, scenariusz: Edwin Dziupla, dialogi i prowadzenie: Leon Czyżby, opracowanie muzyczne: Karol Gądyśiak, dźwięk: Marzena Gądyśiak, światło: Kamilla Gniady, charakterystyka: Lucja Pobliska, wentyla: cja: Michał Nieczula, kamery: Stefan Siennik, Izidor Azjatiński i Marian Rozpacz, konsultacja: mgr Benon Magisterski, inspicjent: Rena Ren-Renifer, asystent reżysera: Jan Andrzej Pulchnica, reżyser: Józef Kłomot, kierownictwo produkcji: Olga Przywardze.

A następnie:

Realizatorzy programu dziękują za okazaną pomoc panu Ryszardowi Przestę z Chodzieży — za wypożyczenie Leksykonu PWN, Polskim Kolejom Państwowym, założce Nadleśnictwa Kluchy oraz Orkiestrze Zdenka Namacala.

I dalej:

W programie wykorzystano fragmenty twórczości poetki ludowej z Podkarpacia Heleny Majtas oraz fotografie artysty-amatora Czesława Racicy z Tucholi.

„Każdy kamień szlachetny, dzieło sztuki i piękna „otłoga” — wymagają zawsze, nieustępliwej, odpowiedniej oprawy” (Jan z Kutna).

Pomysł, napisanie i przepisanie

ZBYSZEK KRUSZONA

WŁODZIMIERZ ŚCISŁOWSKI

Oczywiście — Zakopane

Konferencja obuwników, kurs miesięczny odlewników, sympozjoniści geodetów, zjazd ekspertów ONZ-u, seminarium emerytów, kongres w sprawie racji bytu — wszystko to zaplanowane oczywiście w Zakopanem! Obóz klubu „Burza” z Pcimnia, wieczór wieszczości „Czarna wymiar”, koncert grupy „Czarno-biali”, odczyt „O przetrwaniu z malin”, i wycieczka przodowników ze spółdzielni „Przyszłość wykucy” — wszystko to zaplanowane oczywiście w Zakopanem! Doszkalanie oborników, występ chóru z miasta Wschowy, narad kilka w „Polmoszycie”, marszobieg szlakiem zwycięstwa, zjazd gwiazd z przedszkolaków i kolokwium w sprawie maku —

wszystko to zaplanowane oczywiście w Zakopanem! Później w góry, miły bracie, tam szarotka czeka na ciebie! Tam zostawisz kłosa smieci, kilka głązów w dół polecisz, pójdiesz ścieżką, tam gdzie zakaz — nie zatrzyma nic Polaka! Wszystko to zaplanowane oczywiście w Zakopanem! Zadeptujemy rychło Giewont, żyć nie damy krzewom, drzewom, przegoniemy stąd świstaki, zaśnieżymy górskie szlaki, na Kasprowy, w nie pogodę, podjedziemy samochodem! Kończąc przeto wiersz pytaniem: Kto ocali Zakopane?

Z tomu satyr pt. „Mój peryskop w środowisko”, który ukaże się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Jak można wywnioskować z tytułu — zbiór odbija w satyrycznym zwierciadle problemy ochrony przyrody i środowiska w jakim żyje człowiek.

Zimowe zmyślenia

Gdyby nie zima, musielibyśmy marznąć latem.

Od czasu, gdy ludzie potrafią latać, wielu osiada na zimę w Afryce.

Jeziora zamarzają wyłącznie po to, by rybom było ciepiej.

Zimą nie rośnie trawa, bo bydlęto by umarło na pastwiskach.

Jakże zimą weselą się niedźwiedzie polarne, ale komu się wtedy chce chodzić do zwierzyńca?



„**BILET POWROTNY**” to film wyróżniony Główną Nagrodą na V Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku w 1978 roku. Powstał on na podstawie — przysposobionego na scenariusz filmowy przez samego autora — opowiadania Jerzego Stefana Stawińskiego „I będzie miał dom”, a ekranową wersję utworu reżyserowali Ewa i Czesław Petelscy. — W naszym przekonaniu — stwierdzali autorzy w wywiadach prasowych — jest to opowieść o niebezpieczeństwie obsesyjnego posiadania pieniądza. Uważamy, że to poważne, a zarazem groźne zjawisko współczesności...

Antonina, młoda wiejska kobieta, postanawia wyjechać do Kani, by zarobić tam pieniądze na zbudowanie domu w mieście, o czym marzy jej jedyny syn, który ani myśli pozostać na ojcowiznie. Los bohaterki podczas tej „wprawy po złote runo” i jej wielka osobista tragedia po powrocie stanowią główną treść filmu (a jest to historia prawdziwa, z życia wzięta). Petelscy nasycili ten obraz autentyzmem, włączając wiele scen o charakterze dokumentalnym, dzięki czemu „wprowadzają” widzów w środowisko kanadyjskiej Polonii. Jest w tym filmie soczystość postaci — napisano w jednej z recenzji — zwłaszcza głównej (znakomita kreacja Anny Seniuk). Jest zderzenie polskiej pracowitości z zupełnie innymi warunkami życia. Jest wreszcie swoiste obnażenie mitu dolara, który bywa także po prostu ciężko zarobionym groszem. Film Petelskich, świetnie opowiedziany, ma w sobie klimat i siłę wielkiego, soczystego dramatu. (kos)

Jak Fred Astaire i Ginger Rogers

Tańczące bliźniaczki

niemieckich filmach, nakręciła z nimi szereg filmów telewizyjną wloska. Potem nastąpił pobyt w USA, gdzie między innymi — w Las Vegas — występowały z Deanem Martinem i Frankiem Sinatra. „Cudowne panny” — jak je tam powszechnie nazywano — zaskazywały publiczność. I tę w teatrach rewiowych, i te, która chętnie oglądała je na ekranach telewizorów.

Mające dziś 42 lata siostry Kessler nie zamierzają zejść ze sceny. Na pytanie jednego z ciekawskich reporterów odpowiedziały niedawno: „Nasz wiek nie stanowi przeszkody w uprawianiu takiego zawodu jak taniec. Wszystko zależy od treningu. Tańczymy, bo nasz show musi trwać...”

Alice i Ellen Kessler, mimo licznych podróży, bardzo lubią swoje mieszkanie w jednej z dzielnic Monachium (RFN) z dala od miejskiego zgiełku. Dbają o podtrzymanie kontaktów towa-

rzyskich z przyjaciółmi. Ale — Alice bardzo kocha Rzym. Nie tylko z racji piękna Wiecznego Miasta. Również dlatego, że mieszka tam jej przyjaciel, aktor Umberto Orsini. Jego dom uważa za swoje drugie mieszkanie. Natomiast Ellen znika często w austriackiej miejscowości Kitzbuehel (tej samej, gdzie odbywają się słynne zawody narciarskie), w której mieszka Franz Heis, właściciel miejscowych stacji benzynowych. Zaś wspólne hobby obu siostr to gotowanie. Twierdzą, że bardzo lubią przygotowywać i konsumować zmysłne potrawy.

Zachodnia prasa często stwierdza, że Alice i Ellen Kessler posiadają sztuki tańca i śpiewu w takim samym stopniu co sławna para lat 30 i 40: Ginger Rogers i Fred Astaire. Bliźniaczki Kessler imponują bowiem wyczuciem rytmu, zgodnością i precyzją ruchów, zgranymi głosami, no i wdziękiem. (ec)

Alice (z lewej) i Ellen w swoim monachijskim mieszkaniu (zdjęcie dołowe). Fot. (2) — Inter Nationes

Siostry Kessler (obok) podczas cotygodniowego treningu. Lustronko pomaga w uzyskaniu synchronizacji ruchów i gestów.

